

# Masy pracujące Moskwy czczą pamięć Karola Marksa

MOSKWA (PAP)  
Masy pracujące Moskwy czczą pamięć Karola Marksa — twórcy socjalizmu naukowego, genialnego wodza i nauczyciela proletariatu światowego.

W zakładach pracy, w klubach i domach kultury odbywają się odczyty i referaty prelegentów moskiewskiego oddziału Wszechzwiązkowego Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Politycznej i Naukowej na tematy: „Manifest Komunistyczny”, „Karol Marks i Fryderyk Engels — twórcy socjalizmu naukowego”, „Przyjaźń Karola Marksa i Fryderyka Engelsa”.

Prace twórców komunizmu naukowego, które zostały rozwinięte w genialnych dziełach wielkich koryfeuszów nauki — Lenina i Stalina, stały się w Związku Radzieckim dorobkiem najszerzych mas. W latach władzy radzieckiej ukazały się dzieła Marksa i Engelsa w 1.842 wydaniach o ogólnym nakładzie 60.712 tys. egzemplarzy i w 64 językach.

## Wybór przedstawicielki Polski do podkomitetu Komisji Praw Kobiet ONZ

NOWY JORK (PAP)  
Delegatka polska Zofia Wasilkowska wybrana została do jednego z dwóch podkomitetów Komisji Praw Kobiet ONZ, która zebrała się 16 bm. na doroczną sesję.

## Łączymy się w głębokim bólu z bratnim narodem Czechosłowacji Społeczeństwo polskie śle wyrazy współczucia z powodu zgonu Klementa Gottwalda

WARSZAWA (PAP)  
Do Ambasady Republiki Czechosłowackiej w Warszawie napływają z całej Polski liczne depesze jak również rezolucje powzięte na żałobnych zgromadzeniach poświęconych pamięci Prezydenta Republiki Czechosłowackiej i Przewodniczącego KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji — Klementa Gottwalda.

Szeroka fala napływająca depesze od żałobników robotniczych. Robotnicy zapewniali swych czechosłowackich towarzyszy, że skupieni wokół przewodniczkę narodu polskiego — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej jeszcze usilniej walczyć będą wraz z zacieśnianymi swymi szeregami wokół Czechosłowackiej Partii Komunistycznej masami pracującymi bratniego narodu o jak najszybszą i najlepszą realizację wielkich nauk i wskazań Józefa Stalina.

Wyrażając uczucia 300 tysięcznej masy wólkniarzy polskich, Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego wystosował do ambasady Republiki Czechosłowackiej w Warszawie depeszę, w której pisał m. in.:

„Łączymy się z wami w głębokim bólu i żalobie. Nieszczęście, jakie dotknęło naród czechosłowacki jest również bolesne i dla narodu polskiego, dla którego Prezydent Gottwald żywił gorące uczucia przyjaźni. Śmierć płońskiego patrioty czechosłowackiego, bojownika o pokój i Internationalist, wspaniałego ucznia Stalina, skupi jeszcze bardziej masy pracujące obu naszych krajów wokół nieśmiertelnej nauki Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina, wokół naszych partii, które prowadzą oba bratnie narody do jednego wielkiego celu — do socjalizmu.”

Podobne depesze kondolencyjne przesyłały m. in. Zarząd Główny Związku Zawodowego Hutników w Stalinogrodzie, Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Budowlanych, oraz załoga Jeleniogórskich Zakładów Celulozowych Sztucznych, które uchwalały Rady Ministrów z dn. 17 marca br. otrzymały imię Klementa Gottwalda.

Również młodzież polska

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Rok IX Wyd. A B

Poznań, piątek 20 III 1953 r.

Nr 68 (2813)

## Z uroczystości żałobnych w Pradze

# Nad trumną Klementa Gottwalda naród czechosłowacki ślubuje wiernie wypełniać wskazania swego ukochanego Wodza

(WARSZAWA (PR))

Wczoraj, punktualnie o godzinie 13, w głębokiej ciszy, naród czechosłowacki odprowadził swego ukochanego Wodza — Przewodniczącego Komunistycznej Partii Czechosłowacji i Prezydenta Republiki Klementa Gottwalda w ostatnią drogę. Uroczystości żałobne rozpoczęły się w Sali Hiszpańskiej Hradczynu.

Wicepremier rządu czechosłowackiego, członek Biura Politycznego Komunistycznej Partii Czechosłowacji V. Siroky złożył ślubowanie, że Komunistyczna Partia Czechosłowacji i zjednoczony wokół niej naród czechosłowacki wypełnią wielkie wskazania Klementa Gottwalda — wiernego ucznia Lenina-Stalina.

Członkowie Biura Politycznego Komunistycznej Partii Czechosłowacji oraz przewodniczący delegacji radzieckiej, pierwszy zastępca Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR marszałek Związku Radzieckiego Bułganin wynieśli na barkach trumnę ze zwłokami ukochanego Wodza narodu czechosłowackiego — Klementa Gottwalda. Za trumną na aksamitnych poduszkach niesiono order i odznaczenia Zmarłego, a dalej postępował członkowie rodziny Zmarłego, przedstawiciele Partii i rządu czechosłowackiego, delegacja Związku Radzieckiego, delegacja Chińskiej Republiki Ludowej, przedstawiciele krajów demokracji ludowej, wśród nich delegacja polska pod przewodnictwem Przewodniczącego Rady Ministrów Bolesława Bieruta i delegacje bratnich partii komunistycznych i robotniczych.

O godzinie 13.20 orszak żałobny wyruszył z zamku

praskiego na ulice Pragi. Do orszaku dołączała się masowo ludność stolicy i delegacje ze wszystkich stron kraju. Na największym placu Pragi przed trumną zmarłego Prezydenta przemaszerowały oddziały wojska, służby bezpieczeństwa i milicji ludowej składając ostatni hołd swemu Naczelnemu Wodzowi.

(Dokładnie sprawozdanie z pogrzebu podamy w numerze jutrzejszym).

## „Opowiadania o Wielkim Stalinie” w języku chińskim

PEKIN (PAP)

Nakładem wydawnictwa „Epoka” w Szanghaju ukazało się trzecie wydanie „Opowiadań o Wielkim Stalinie”. Książka ta zawiera wspomnienia towarzyszy pracy i walki oraz uczniów Stalina o jego działalności rewolucyjnej na Zakaukaziu w 1905 r.

Dziennik „Weńgbo” opublikował wypowiedzi czytelników o tej książce. „Wielki Stalin — pisze jeden z czytelników — jest nauczycielem całej ludzkości”. Z „Opowiadań o Wielkim Stalinie” — pisze grupa czytelników — widzimy jasno, w jak ciężkich warunkach nasi wodzowie kierowali rewolucją.

# Pokolenie Gottwaldowców

Z imieniem Gottwalda związane jest w ludowej Czechosłowacji każde wydarzenie życia politycznego i gospodarczego. Imię Jego łączy się ściśle z najpiękniejszymi ideałami czechosłowackiej klasy robotniczej, którą wychowywał w duchu wierności dla sztandaru Lenina i Stalina, z jej walką przeciw rozbitej reakcji, przeciw hitlerowskiej okupacji, przeciw oportunistycznym elementom w łonie partii, przeciw zdraleckim agentom anglo-amerykańskim.

Od r. 1929 stoi Gottwald na czele Partii Komunistycznej. Gdy Hitler zagarnął Sudety, najostrożniej i najbardziej zdecydowanie brzmiał w parlamencie głos posła Gottwalda, gdy piętnował burżuazyjny rząd, przyjmujący warunki podyktowane w Monachium.

W czasie okupacji, przebywając w Moskwie kierował czechosłowackim ruchem oporu. A gdy w lutym 1948 r. reakcja sięgnęła po utracę władzy w Czechosłowacji, partia kierowana przez Gottwalda zmobilizowała masy pracujące do wspaniałej, zwycięskiej walki w obronie swych zdobyczy.

Pod wodzą Gottwalda Komunistyczna Partia Czechosłowacji wykaraczała ze swych szeregów zdralecką grupę Slansky'ego.

Klement Gottwald, Prezydent państwa i wierny leninowski-stalinowski szatan darowi Przewodniczący Partii — prowadził swój naród od zwycięstwa do zwycięstwa. Wielkim placem budowy stała się gottwaldowska Czechosłowacja, realizująca swój pierwszy plan 5-letni. Buduje się 12 zapór wodnych i nowoczesnych hydroelektrowni, 2 wielkie kombinaty hutnicze, dziesiątki fabryk.

Kilkadziesiąt lat budowali kapitaliści słynną czeską hutę „Witkowiec”. W kilka lat zbudowała ludowa Czechosłowacja hutę im. Gottwalda w Kuncicach. Ten nowoczesny kombinat całkowicie zmechanizowany rośnie pracą kilkunastu tysięcy robotników, a przede wszystkim młodzieży, przybyłej z całego kraju. Płynię z ostrawskiego zagłębia surowka i stal. We wspaniałym zrywle socjalistycznego współzawodnictwa pokolenie gottwaldowców, wychowane przez Wielkiego Prezydenta, przez Partię pod jego kierownictwem, wznosi w rekordowym tempie wielkie budowle socjalizmu.

Na zachód od Ostrawy powstaje socjalistyczne miasto robotnicze Nowa Ostrawa. W ostrawskim zagłębiu rosną liczne nowe fabryki, przebudowuje się i odnawia stare.

Cena 20 gr

W hołdzie pamięci Klementa Gottwalda

# Delegacja rządowa ZSRR pełniła wartę honorową przy trumnie Wodza narodów Czechosłowacji

PRAGA (PAP)

Od wczesnych godzin rannych posuwają się ulicami Pragi ku Hradczynom kolumny ludzi, aby w Sali Hiszpańskiej Hradczynu pożegnać ukochanego Wodza narodu czechosłowackiego — Klementa Gottwalda.

Liczne delegacje ludności przybywają ze wszystkich zakątków Republiki. Składają one wieńce. Sala Hiszpańska jest zapelniona wieńcami. Składają się je teraz w innych salach, w korytarzach.

Dnia 17 marca o godz. 17 wartę honorową przy trumnie Klementa Gottwalda obejmują członkowie Rządu z Antoninem Zapotockym na czele. Do sali wchodzi radziecka delegacja rządowa z pierwszym zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Marszałkiem Związku Radzieckiego N. A. Bułganinem na czele. Delegacja zbliża się do trumny i składa wielki wieniec z żywych kwiatów. Na wstęgach widnieje napis:

„Wielkiemu założycielowi ludowo-demokratycznej Czechosłowacji, wiernemu Przyjacielowi Związku Radzieckiego, Towarzyszowi Klementowi Gottwaldowi — od Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, od Rady Ministrów ZSRR i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.”

Po złożeniu wieńca Marszałek Związku Radzieckiego N. A. Bułganin, M. A. Jasnow, N. M. Piegow, A. E. Bogomolow i generał A. Z. Kobulow obejmują wartę honorową przy trumnie. Następnie przybywa chińska delegacja rządowa — premier państwowej rady administracyjnej Chińskiej Republiki Ludowej Czu En-lai, wicepremier państwowej rady administracyjnej Kuo Mo-ko i ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Czechosłowacji Tan Szi-lai. Składają oni wieńce u stóp trumny i obejmują po delegacji radzieckiej wartę honorową.

Do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji przybywają liczne delegacje organizacji partyjnych i społecznych, mieszkańców miast i wsi, aby wyrazić współczucie z powodu zgonu Prezydenta i Nauczyciela narodu

Czechosłowackiego, aby zapewnić kierownikom partii o swej wierności oraz o gotowości wykonania nakazów Zmarłego — zbudowania socjalizmu w Czechosłowacji.

Pamięci Klementa Gottwalda składa hołd cała postępową ludność. Do Pragi napływają ze wszystkich stron świata wiadomości o powszechnym żalu, jaki wywołał przedwczesny zgon Wielkiego Syna narodu czechosłowackiego.

AUSTRIA

Czesi i Słowacy zamieszkali w Austrii, pragnąc oddać hołd pamięci Klementa Gottwalda, organizują wiece żałobne i przesyłają depesze kondolencyjne na adres KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji i Rządu.

ANGLIA

Flaga na gmachu Ambasady czechosłowackiej w Londynie opuszczona jest do połowy masztu. Do Ambasady napływają depesze kondolencyjne ze wszystkich stron Anglii. Jedną z pierwszych była depesza od wybitnego angielskiego obrońcy pokoju — Pritta.

„Daily Worker” zamieścił na pierwszej stronie wielki portret Gottwalda oraz artykuł omawiający jego życie i działalność.

WŁOCHY

Do gmachu Ambasady czechosłowackiej w Rzymie przybywa delegacja i poszczególne osoby, aby uczcić pamięć Klementa Gottwalda. Przed popiersiem zmarłego składane są wieńce i wianki kwiatów. Pierwszymi byli z wyrazami współczucia ambasador ZSRR w Rzymie — M. A. Kostylew oraz przedstawiciele dyplomatycznych krajów demokracji ludowej, następnie członkowie Komunistycznej Partii Włoch, przedstawiciele Partii Socjalistycznej, Włoskiej Powszechnej Konfederacji Pracy, senatorzy i deputowani, delegacje z miast i wsi włoskich.

SZWECJA

Dzienniki szwedzkie zamieściły na pierwszych stronach wiadomości o zgonie Prezydenta Gottwalda, jego fotografie oraz życiorys.

Dziennik „Ny Dag” opublikował depeszę kondolencyjną Komunistycznej Partii Szwecji, przesłaną do KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji.

## Uroczysty wiec w Paryżu w 82 rocznicę Komuny Paryskiej

PARYŻ (PAP)

We wtorek w Sali Mutualite w Paryżu odbył się uroczysty wiec poświęcony 82 rocznicy Komuny Paryskiej.

Do prezydium zebrania weszli przywódcy Francuskiej Partii Komunistycznej: Jacques Duclos, Etienne Fajon, Francois Billoux, Waldeck-Rochet oraz przedstawiciele Powszechnej Konfederacji Pracy i innych organizacji demokratycznych.

W wygłoszonym przemówieniu Jacques Duclos podkreślił w szczególności ogromną rolę Towarzysza Stalina, pod którego kierownictwem naród radziecki zrealizował marzenia komunistów paryskich. Huczyni oklaskami przyjęto słowa Duclosa, że potomkowie komunistów paryskich — komuniści francuscy pójdą w ślady Związku Radzieckiego.

Następnie referat o Komunie Paryskiej wygłosił Etienne Fajon.

(Ciąg dalszy na str. 2)



# Dobrze przeprowadzone siewy wiosenne wkładem wsi w realizację zadań IV roku planu 6-letniego

Słońce coraz silniej przegrzewa. Traktory zaorują ostatnie pozostałości z jesieni ubiegłego roku. Wnet na dobre uprawioną glebę padnie ziarno. Lecz zanim ruszą siewniki, zorientujemy się w przygotowaniach do tej tak ważnej akcji.

## POMY-y I GOM-y GOTOWE!

Bardzo ważne zadanie czeka Państwowe Ośrodki Maszynowe. Mają one pomóc spółdzielniom produkcyjnym w orce, zasiewach i innych robotach rolnych. Jak pisze nam korespondent z Chodzieży, tamtejszy POM ma w tym roku obrobić blisko 4 tysiące ha ziemi. Przygotował już na rozpoczęcie tej wielkiej kampanii 38 ciągników, dwóch niestety, nie zdołano wyremontować z powodu niezrealizowania zamówienia części zamiennych przez Główną Bazę Zaopatrzenia Rolnictwa w Szczepiornie. Remont wielu maszyn był spowodowany niedbalstwem kierownictwa POM-u, które nie dopilnowało jesienią śladów maszyn z pól, na których rdzewiały i psuły się.

POM w Margoninie — pisze inny korespondent — gotowy jest już do akcji siewnej. Na czas też zawarł umowy ze spółdzielniami produkcyjnymi. Niektóre spółdzielnie produkcyjne nie doceniają należycie pomocy POM-owskiej i zawarły umowy na zbyt małe ilości prac pólnych, operując się wyłącznie na sile konnej, w ogólnym rozrachunku droższej od traktorów.

Gminne Ośrodki Maszynowe od paru tygodni czekają na hasło rozpoczęcia siewów. GOM w Margoninie, poza spółdzielniami produkcyjnymi porządkował również siewniki w poszczególnych wioskach indywidualnych: w Radwankach, Dzielokluczu, Klotyldzinie, Sypniewie, Młynarach i Lipinach.

Dobrze również do wiosennych prac siewnych przygo-

tował się GOM w Szamociźnie.

## AKCJA MUSI BYĆ „ZAPIĘTA NA OSTATNI GUZIK”

Państwowe Gospodarstwa Rolne także już kończą przygotowania. Załogi robotnicze PGR w powiecie żnińskim postanowiły siewy przeprowadzić w ciągu 3 dni, zamiast planowanych 7. W niezadawającej sytuacji znajduje się tylko zespół PGR w Oleśnicy (pow. chodzieski). Brak mu kwalifikowanego ziarna siewnego na 330 ha, 220 ton ziemi niaków do sadzenia i innych nasion. Przerzut z innego zespołu jeszcze nie nastąpił. Zespołowi w Strzelcach (także pow. chodzieski) brak tylko nawozów azotowych.

## SPÓŁDZIELNIA W ŁAGIEWNIKACH CHCE BYĆ WZOROWĄ

Bardzo starannie do siewów wiosennych przygotowuje się spółdzielnie produkcyjne, i stare i nowozałożone. Te ostatnie chcą wzorowo rozpocząć swoją kolektywną gospodarkę. Jedną z nich — w Łagiewnikach — niedaleko Pobodzisk — przyjęła sama nazwę „Wzorowej”, aby nie zapomnieć o swoim zadaniu. 29 ha przeznaczają ona pod uprawy kontraktacyjne. Pod inne uprawy sami członkowie złożyli własne ziarno. Załoga zaś podzieliła się na 2 grupy pod kierownictwem Franciszka Janowskiego i Piotra Belej. Przewodniczącym Michał Burwił postarał się o nawozy sztuczne. Tegoroczny siew, to pierwszy start „Wzorowej”.

## DOBRE ZIARNO DA DOBRY PŁON

Do spółdzielni produkcyjnych z Centrali Nasiennej wędruje wysoko kwalifikowane ziarno. Między innymi spółdzielnia powiatu chodzieskiego otrzymała 3 tony pszenicy „ostki kleszczowskiej”,

1,6 tony pszenicy „Rokickiej”, 2,5 tony oryginatu jęczmienia „browary”, 2,5 tony jęczmienia „Ebro”, 9 ton owsa „Przebieg I” i 5,8 ton owsa „Udycz żółty”. Niestety, nie wszystkie te zboża przyszły należyście oczyszczone.

## MELDUJĄ WSIE INDYWIDUALNE

I z wioską indywidualnych nadchodzi meldunki o bardzo starannych przygotowaniach do siewów wiosennych. Prawie w całym województwie poznaliśmy kończy się już zawieranie umów kontraktacyjnych. Prezydium GRN organizują pomoc sąsiedzką. Wielu rolników wykazuje obywatelskie zrozumienie dla tych, którym potrzebna jest pomoc. Na przykład chłopci gromady Kowalewo w powiecie chodzieskim postanowili bezpłatnie pomóc wdowie Zo-

fil Turczyn. Taką samą pomoc przy siewach wiosennych chłopcy w Zacharynie okazała wdowie Annie Śliwińskiej.

Gromada gromadę wzywa do współzawodnictwa. Również rolnicy w miasteczkach chcą współzawodniczyć. Według meldunku przesłanego nam przez korespondenta z Jutrosina, tamtejsi rolnicy przyjęli współzawodnictwo z rolnikami z Miejskiej Górki. Nie będą oni wprowadzić mogli dorównać kroku gospodarstwu kolektywnym, niemniej dają dowód, że sprawa coraz większej wydajności pól leży im także na sercu.

Dobrze przeprowadzone siewy wiosenne — to sprawa honoru każdego rolnika, to wkład wsi w realizację zadań czwartego roku planu 6-letniego.

(Na podstawie meldunków z terenu opracował P. R.)

## Ludzie radzieccy wzmocnią produkcję manifestują poparcie dla uchwał

### IV Sesji Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA (PAP) W zakładach przemysłowych, na budowach, w urzędach, na uczelniach, w kółkach i sowchozach Kraju Rad omawiane są uchwały IV

## Naród bułgarski obchodzi 5 rocznicę podpisania układu radziecko-bułgarskiego

W dniu 18 marca br. naród bułgarski uroczysto obchodził 5 rocznicę podpisania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między Związkiem Radzieckim a Bułgarską Republiką Ludową.

Dziennik „Otoczestwen Front” opublikował artykuł przewodniczącego Prezydium Zgromadzenia Narodowego Bułgarii — Georgia Damianowa, poświęcony rocznicy.

— Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej zawarty w Moskwie 18 marca 1948 r. między ZSRR a Bułgarską Republiką Ludową, jest najważniejszym dokumentem międzynarodowym, podpisanym przez Bułgarię — podkreśla G. Damianow. — Dzięki zawarciu tego układu — czytamy dalej w artykule — Bułgaria stała się sojusznikiem wielkiego kraju budującego komunizm i może spokojnie i śmiało patrzeć w przyszłość.

## Strajki w Indiach

Agencja TASS podaje z Delhi:

Jak donosi prasa hinduska, w Madure strajkują kierowcy autobusów domagając się poprawy warunków pracy. Policja dokonała brutalnej napaści na strajkujących.

Pięciu przywódców związku zawodowego kierowców zostało aresztowanych.

W Pendżabie wschodnim w rejonie Moga policja aresztowała 43 osoby spośród ludności wiejskiej, oskarżając je o „naruszenie spokoju”.

## Stany Zjednoczone zbroją bandy kuomintangowskie

NOWY JORK (PAP)

Jak donoszą z Tajpej (Tajwan) szef grupy amerykańskich doradców wojennych przy Ciang Kai-sze, gen. Chase, opublikował sprawozdanie, w którym stwierdza, iż począwszy od 11 br. znacznie wzrosła pomoc Stanów Zjednoczonych, udzielana kuomintangom. Stany Zjednoczone wysłały już kuomintangom prawie dwie trzecie

Sesji Rady Najwyższej ZSRR. Masy pracujące jednomyślnie aprobować uchwały sesji i manifestują swoje poparcie dla mądrej polityki Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego.

Hutnicy, budowniczowie maszyn, włókniarze moskiewscy podważają swoją energię w pracy dla szczęścia ojczyzny socjalistycznej, zwiększają tempo pracy, walczą o pomyślne wykonanie planu pięcioletniego. Załoga jednego z największych zakładów przemysłowych Moskwy — kombinatu krasnochołmskiego w ciągu pierwszej połowy marca wyprodukowała 15 tys. metrów tkanin ponad plan.

Nowymi osiągnięciami produkcyjnymi odpowiadają na uchwały sesji robotnicy Leninu — twórcy potężnych turbin i generatorów dla stalinowskiej budowli komunizmu, hutnicy, włókniarze, budowniczowie wagonów itd.

## Gdy inicjatorzy blokady gospodarczej blokują się sami...

## Militaryzacja gospodarki USA i państw wasalnych przyczyną pogłębiających się trudności krajów Zachodu

PARYŻ (PAP)

W dalszym ciągu obrad Europejskiej Komisji Gospodarczej w dyskusji nad „Przeglądem ekonomicznej sytuacji Europy” przemawiali przedstawiciele ZSRR, Rumunii, Węgier i innych państw.

Delegat radziecki Arutunian stwierdził, że wspomniany przegląd przemierza z premiedytacją fakt militaryzacji gospodarki USA i krajów zachodnio-europejskich, uczestniczących w bloku atlantyckim oraz wynikające stąd pogorszenie się sytuacji gospodarczej tych krajów i spadek stopy życiowej mas pracujących. Nawiązując do sprawy handlu między wschodem i zachodem, Arutunian podkre-

## Obłuda i kłamstwo przygwożdżone

W styczniu br. polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych przestało ambasadzie USA notę, w której, nawiązując do ostatniego ujawnionego wyczynu amerykańskiego wywiadu — zrzucenia na teren Polski dwóch dywersantów, Skrzyszowskiego i Sosnowskiego — protestuje przeciwko uprawianej przez wywiad amerykański w naszym kraju systematycznej i planowej akcji szpiegostwa, dywersji i sabotażu.

Odpowiedź amerykańska jest mieszana obłudnym kłamstwem z insynuacjami: że insynuacje ponowna nota polska — ogłoszona w prasie w dniu wczorajszym — słusznie nazywa wtrącaniem się do wewnętrznych spraw Polski.

Jeśli idzie o same fakty uprawiania dywersji w Polsce — rząd USA im po prostu zaprzecza. Rząd USA nie ma jednak szczęścia do kłamstw — wychodzą one zawsze na jaw, i to dzięki jego własnym przedstawicielom bądź agentom. I tak np. przedstawiciel USA kiedyś najwyraźniej zapewniał, że żadna placówka amerykańska nie miała nie wspólnego z ucieczką Mikolajczyka. Tym przedstawicielem USA był mr. Stanton Griffin, który następnie w swojej książce dokładnie opisał, jak organizował ucieczkę Mikolajczyka. Oficjalne kłamstwo amerykańskie stało się więc nie do utrzymania. Jakoby miały coś wspólnego ze szpiegostwem antypolskim: gdy jednak upływał pewien okres po oficjalnych wypowiedziach, protestach i notach, sama prasa amerykańska najspokojniej w świecie pisała o tych faktach, którym tak zaprzeczano jeszcze kilka tygodni temu.

W ten sam sposób rząd USA wpadł w sprawę Skrzyszowskiego i Sosnowskiego. Pomijamy już to, że w kilka dni po nocie amerykańskiej odbył się jawny proces tych dwóch szpiegów, na którym wymienili oni szczegóły swej szpiegowskiej kariery. Ale oto 20 stycznia br. związana z wywiadem amerykańskim londyńska klika emigracyjna wydała oświadczenie, w którym przyznała, w jaki sposób i w jakim celu obaj dywersanci dostali się do kraju. W związku z tym wychodzący w USA „Dziennik Związkowy” w nocy z 20 lutego br. zaatakował kliki londyńską za przyznanie, iż „Skrzyszowski i Sosnowski rzeczywiście byli zrzuceni z samolotu i że tego rodzaju akcja jest praktykowana. W ten sposób oświadczenie rządu USA w kłopotliwym położeniu”.

Taką samą szczerością i prawdomównością, co zaprzeczenie w sprawie szpiegostwa, tchna dalsze wywody noty amerykańskiej, w której rząd USA przedstawia siebie w roli jakiegoś powołanego przez samą historię, najuczciwszego przyjaciela i opiekuna narodu polskiego. W tym celu powołuje się nota aż na Kościuszkę i Pułaskiego, pomija jednak dyskretnym milczeniem fakt, że ideały równości i wolności, w imię których ci najlepší przedstawiciele Polski walczyli po stronie ówczesnej demokracji amerykańskiej, są obecnie najbrutalniej deptane właśnie w USA.

Z taką samą dyskrecją notę wymienia faktów, które miałyby świadczyć o owej „przyjaźni” kół rządzących USA do Polski. Te fakty — to polityka uprawiana w stosunku do naschodnich Niemiec, to wzkrzeszanie niemieckiego imperializmu, wielkiego kapitału niemieckiego i Wehrmachtu, to zwalnianie hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, którzy mordowali miliony Polaków, i powierzenie im odpowiedzialnych stanowisk w państwie Adenauera, to wzbudzenie niemieckiego rewizjonizmu i wskazywanie mu celów dla bomb na naszych ziemiach, to stosunek do naszej granicy zachodniej. Słusznie stwierdza nota polska z dnia 16 bm.:

„Naród polski nie ma złudzeń co do prawdziwych intencji rządu, który całym swym postępowaniem niezmiennie wykazuje, że w swym dążeniu do panowania nad światem planuje zamach na niepodległy byt Polski”.

Jedne objawy owej „przyjaźni”, która rzekomo żywi rząd USA dla Polski, to właśnie nasylanie szpiegów, dywersantów i sabotażystów do naszego kraju, to szerzenie propagandy wymierzonej przeciw Polsce i innym państwom obozu socjalizmu, to zachęcanie reakcyjnych niedobitków w naszym kraju do wrogich wystąpień. Polityka ta idzie na rękę jedynie tym, których naród polski z przyczyn dostatecznie uzasadnionych uważa za wrogów, i którzy są najwściebniejszymi sojusznikami i wykonawcami amerykańskich planów w Europie: faszystom hitlerowskim.

Nota polska stwierdza w końcu, że działalność wroga przeciwko Polsce organizowana przez USA „będzie nadal ścigana i karana z całą surowością prawa”.

Również i społeczeństwo polskie uważa, że taka jest najwłaściwsza forma wdzięczności za takie, jak wymienione w nocie naszego rządu akty „przyjaźni”.

S. KALINOWSKI

## Amerkańscy barbarzyńcy bombardują nadal miasta i wsie Korei

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS donosi z Pheonanu, że lotnictwo amerykańskie dokonuje nadal barbarzyńskich nalotów na miasta i wsie w Korei północnej.

Dnia 18 marca samoloty amerykańskie zbombardowały jeden z rejonów powiatu Han-so (prowincja południowy Pheonan).

Ciężkie bombowce amerykańskie dokonują zacieklonych nalotów na rejon Pheonanu. W nocy z 7 na 8 marca 8 bombowców amerykańskich zrzucało setki bomb na dzielnicę Czilgiri i Palgori, w wyniku czego zginęło i odniosło rany wielu mieszkańców, w tym 120 kobiet i dzieci.

## Pokolenie Gottwaldowców

(Dokończenie ze str. 1)

gospodarki. „Tempo rozwoju czeskosłowackiej produkcji przemysłowej nie tylko nie uległo zahamowaniu — mówił Gottwald w swym noworocznym orędziu — ale nawet wzrosło w stosunku do lat poprzednich”.

Na odcinku rolnictwa również, mimo zdradzieckich prób zasiańcia niewiary wśród małych i średniorolnych chłopów — tempo wzrostu i umacniania spółdzielczości wiejskiej nie osłabło, lecz przeciwnie znacznie wzrosło. „Połowa wszystkich gmin Republiki Czechosłowackiej ma dzisiaj spółdzielnie produkcyjne z zaoranyimi miedziami” — stwierdził Prezydent Gottwald. Wiele czeskosłowackie zdecydowanie wkroczyła na tory gospodarki socjalistycznej, która przynosi dobrobyt masom pracującym wsi i miast.

Ojcowską opieką otaczał Gottwald ludzi pracy, dbał o rozwój ich poziomu materialnego i kulturalnego. Rozwój w gospodarstwie, wzrostowi dobrobytu towarzyszyły wspaniałe rozkwity kultury i oświaty, jakie nie znała Czechosłowacja rządzona przez burżuzję.

Pod kierownictwem Gottwalda Komunistyczna Partia Czechosłowacji zacieśniła swe więzy z masami, wzmocniła sojusze robotniczo-chłopski, scementowała nierozdzielalną jedność narodów czeskiego i słowackiego, umocniła siły obronne kraju. W niezachwianym braterskim sojuszu ze Związkiem Radzieckim, w serdecznej więzi z wszystkimi krajami budującymi socjalizm, w internacjonalistycznej przyjaźni z wszystkimi narodami walczącymi o pokój i wolność przeciw imperialistycznym podżegaczom,

Republika Czechosłowacka stała się potężnym ogniwem w obozie demokracji i socjalizmu.

Klement Gottwald na kilka dni przed śmiercią telegrafował do Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z okazji rocznicy układu polsko-czechosłowackiego: „Stale rosnąca i pogłębiająca się współpraca naszych narodów i ich jedność i zespolenie się wokół potężnego Związku Radzieckiego, ich wierność wskazaniami Wielkiego Stalina — to trwałe fundamenty, na których lud obu naszych krajów opiera budownictwo socjalizmu i walkę o pokój”.

W komunikacie o śmierci Klementa Gottwalda, wydanym przez KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji czytamy:

„Nazwałśmy nasz pierwszy plan pięcioletni Gottwaldowską pięcioletnią, wyteżymy wszystkie siły, by wykonać ją tak, jak On tego chciał, wyteżymy wszystkie siły dla zbudowania socjalizmu w naszej Ojczyźnie”.

Wierny uczeń Lenina i Stalina Klement Gottwald uczył naród czeskosłowacki budować nowy ustrój. Życie jego i praca stanowią gwiazdę przewodnią dla mas pracujących Czechosłowacji, są pięknym przykładem dla wszystkich ludzi miłujących pokój i postęp. Z żalem i bólem będziemy odchodziliśmy na wieczny spoczynek, ale wiemy, że u jego trumny spotkamy wiernych przyjaciół i towarzyszy dalszej wspólnej walki o socjalizm i pokój bożowników wychowanych i zahartowanych przez zmarłego Prezydenta w stalinowskiej szkole walki, dzielne pokolenie gottwaldowców.

D. Rajgrodzka

## Rząd Danii protestuje przeciwko ograniczeniom importu do USA

KOPENHAGA (PAP)

Dziennik „Nationaltidende” donosi, że ambasada duńska w Waszyngtonie wreczyła departamentowi stanu USA notę z protestem przeciwko ograniczeniom importu duńskich produktów mlecznych do Stanów Zjednoczonych.

## Denacjonalizacja przemysłu hutniczego w Anglii

LONDYN (PAP). Angielskie kółka rządzące przystąpiły do denacjonalizacji przemysłu hutniczego: Izba Gmin uchwaliła w ostatnim czytaniu 304 głosami przeciwko 271 projekt ustawy o sprzedaży państwowych przedsiębiorstw hutniczych przedsiębiorcom prywatnym.

Należy przypomnieć, że przeprowadzając w swoim czasie tzw. nacjonalizację przedsiębiorstw hutniczych rząd laburzystowski wypłacił właścicielom tych przedsiębiorstw wielkie odszkodowanie. Obecnie będą oni mogli odzyskać te przedsiębiorstwa.



# Czcząc świetlaną pamięć Klementa Gottwalda umacniajmy przyjaźń naszych narodów

Artykuł Bolesława Bieruła w dzienniku „Rude Pravo”

PRAGA (PAP)

Na łamach dziennika „Rude Pravo”, organu Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji, ukazał się artykuł Prezesa Rady Ministrów i Przewodniczącego KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Bolesława Bieruła pt. „Czcząc świetlaną pamięć Klementa Gottwalda umacniajmy przyjaźń naszych narodów”.

Podajemy pełny tekst artykułu:

Cały naród polski łączy się z bratnimi narodami Czechosłowacji w głębokim smutku. Śmierć Klementa Gottwalda jest niepowetowaną i ciężką stratą całego obozu pokoju i socjalizmu. Przyszła ona niespodziewanie w chwili, gdy cała przodująca ludzkość boleśnie przeżywa rozstanie się z życiem Wielkiego Nauczyciela i Bojownika. Woda mas pracujących całego świata, Geniusza i Przewodnika epoki Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej — Józefa Stalina.

Jeszcze czuje się w dłoni serdeczny, braterski, przeniknięty wspólnie odczuwanym bólem uścisk Klementa Gottwalda w domu związków zawodowych i pod mauzoleum na Placu Czerwonym. Jeszcze zachowało się w oczach jego pełne smutku i hartu spojrzenie w chwili, gdy zegnaliśmy wspólnie Tego, kogośmy najgoręcej kochali. Dlatego tak trudno oswoić się z myślą, że śmierć wydarła z naszych szeregów jednego z najwspanialszych uczniów i towarzyszy walki Stalina, jednego z chorażych jego nieśmiertelnego sztandaru, pod którym kroczą nieprzerwanie rosące wciąż miliony wielkiej proletariackiej armii komunistycznej.

Niewypowiedziane wielkie nieszczęście ugodziło w bratnie narody Czechosłowacji, które Klement Gottwald wiodł niezłomnie poprzez dziesiątki lat walki ciężkiej i trudnej — jako bezgranicznie wierny sprawie ich wolności, jako nieugięty ich przywódca w walkach o wyzwolenie narodowe i społeczne, jako wielki budowniczy ich nowego państwa, oparte go na trwałych, spiszonych podstawach demokracji ludowej i nierozrwanego braterskiego sojuszu z narodami, które wyzwoliły się z jarzma kapitalizmu. Ale wielkość i nieśmiertelność zasługi Klementa Gottwalda dla historii narodów Czechosłowacji na tym polega przede wszystkim, że narody te nie są już i nigdy nie będą osamotnione ani w swych uczuciach, ani w swych wysiłkach. Świadomość, że wielkie przeżył i dzieje narodów Czechosłowacji są dziś już przeżył i dziełami potężnego międzynarodowego obozu, który jest niezłomnym i zwycięskim dziełem nieśmiertelnego geniusza stalinowskiego, jest czynnikiem krzepiącym uczucia, siłę i wolę narodów Czechosłowacji, a wraz z nimi wszystkich narodów obozu pokoju i socjalizmu.

Bezpowrotnie przeminął czas niepewności losów dla narodów, które dzięki bohaterstwu pomocy wielkiego Związku Radzieckiego, zdobyły na zawsze wolność i niezależność. Utrwały władzę ludu pracującego i budują zwycięsko socjalizm w swoich krajach. Jakże zmieniło się współzycie i wzajemne stosunki między narodami Czechosłowacji i Polski od chwili, gdy nie rządzą już tymi krajami kapitaliści i obszarnicy. Pamiętamy okres między pierwszą i drugą wojną światową, kiedy to rządząca w obu krajach burżuazja kulturowała niezmiennie wzajemną niechęć i spory między sąsiadującymi z sobą i przecież bliskimi sobie narodami, złączonymi wspólnymi korzeniami i tradycjami kulturalnymi i historycznymi. Pamiętamy haniebny rok 1938, kiedy faszystowska klika, rządząca Polską, choć znenawidzona przez olbrzymią większość narodu, nie za wahała się współuczestniczyć w napaści hitlerowskiej na Czechosłowację, pomagając — wbrew najżywniejszym interesom narodów całej Eu-

ropy — w ohydnej, ukartowanej wspólnie przez imperialistów niemieckich, angielskich, francuskich i działających za kulisami imperialistów amerykańskich, zbrodni monachijskiej. Ta zbrodnia monachijska przyspieszyła rozpętanie najkrwawszej pożogi w dziejach ludzkich, jaką była druga wojna światowa. Z odmętu tej wojny, z niewoli i zniszczeń, w które pogrążyła ona wiele narodów — wyzwolenie przyniosła bohaterka, ofiarna i zwycięska walka narodów radzieckich. Przewodnikiem w tej walce była bohaterka, zahartowana w niezliczonych bojach klasowych, bezgranicznie wierna międzynarodowej sprawie wyzwolenia proletariatu, niezłomna w służbie narodowi — Partia Komunistyczna, Partia Lenina i Stalina, Partia Zwycięskiej Rewolucji Socjalistycznej. W pierwszych szeregach walczących o wyzwolenie narodowe i spo-

łeczne kroczyli wszędzie komuniści, demaskując zdrajcę burżuazji lub jej niechęć i niezdolność do walki z najeźdźcą hitlerowskim.

Burżuazja wówczas, tak samo jak dziś w wielu krajach kapitalistycznych, przejawiała gotowość wyrzeczenia się suwerenności i niepodległości własnego kraju w strachu przed tym, aby lud pracujący nie ujął w swe ręce władzę. Ale wszędzie tam, dokąd dotarła Armia Wyzwolenia i bratnia pomoc narodów radzieckich, lud pracujący pod przewodnictwem partii komunistycznych i robotniczych ujmował losy swego kraju we własne dłonie, utrwał swą władzę, budował nowe życie na nowych podstawach.

Wiemy dziś, jak niełatwa była ta walka, wiemy, jak wiele zawdzięczamy w tej walce o nowy, sprawiedliwy, socjalistyczny ustrój społeczny bratniej pomocy narodów radzieckich. Ile zawdzięczamy naukom Wielkiego naszego Ojca i Nauczyciela, obrońcy i Przyjaciela wyzwolonych krajów demokracji ludowej, Towarzysza Stalina.

Towarzysz Klement Gottwald, niezłomny rewolucjonista i najofiarniejszy patriota swego narodu, zahartowany od lat młodzieńczych w walkach klasowych i utalentowany przywódca Komunistycznej Partii Czechosłowacji, wybitny działacz międzynarodowego ruchu robotniczego — był przez całe swe życie nieugiętym bojownikiem wielkiej idei socjalizmu. Znalśmy go wszyscy — starzy i młodzi współtowarzysze jego walki i pracy pod wspólnymi sztandarami idei marksistowsko-leninowskich, znała go cała, walcząca pod tymi sztandarami polska i międzynarodowa klasa robotnicza, która dziś schyla nad Jego trumną swoje bojowe sztandary i łączy swój głęboki żal z narodami Czechosłowacji.

Naród polski nigdy nie zapomni wielkich zasług i wysiłków Towarzysza Klementa Gottwalda w dziele zbliżenia naszych bratnich narodów, w dziele pogłębiania ich przyjaźni, wspólpracy i pomocy wzajemnej. Dzięki tym wysiłkom narody Czechosłowacji i Polski krocą dziś wspólną i niezawodną drogą braterskiego współdziałania w pomnażaniu sił w twórczych, w podnoszeniu na coraz wyższy poziom zdobyczy gospodarczych i kulturalnych, w umacnianiu państwa jako niezłomnej podstawy obronności każdego kraju przed wszelkimi zakusami imperialistycznych podżegaczy wojennych. Jesteśmy dziś nawzajem jak najżywniejszym zainteresowaniem i w jak największym rozszerzaniu i pogłębianiu tego

współdziałania i naszej przyjaźni, która łączy nas wspólnie z narodami Związku Radzieckiego i innymi krajami, wyzwolonymi z pięciuset lat kapitalizmu — w jeden potężny i niepokonany oboz pokoju, demokracji i socjalizmu.

Przy bezpośrednim współdziałaniu Towarzysza Gottwalda, dzięki jego aktywnej inicjatywie, pod jego mądrym kierownictwem rozwinęły się już od chwili wyzwolenia nowe stosunki wzajemne między naszymi narodami, których korzyści i znaczenie dla obu naszych krajów stają się z każdym rokiem coraz bardziej cenne i trwałe. Naszym zadaniem jest i będzie dalsze nieustanne pogłębianie tych braterskich stosunków jako wspólnego i niewyczerpanego źródła wzrostu naszych sił, jako czynnika utrwalającego i przyspieszającego budownictwo socjalistyczne w naszych krajach.

Podstawą naszych stosunków sąsiedzkich jest układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Czechosłowacją a Polską zawarty w dniu 10 marca 1947 r., a podpisany osobiście przez Towarzysza Gottwalda. Olbrzymie znaczenie dla obu krajów ma rozwijająca się wciąż wymiana handlowa oraz współpraca naukowa i techniczna, wzajemna pomoc i współpraca gospodarcza w wielu najróżnorodniejszych dziedzinach. Naszym wspól-

nym zadaniem jest jak najbardziej wszechstronne rozwijanie i pogłębianie tych stosunków, kierując się wskazaniami Towarzysza Gottwalda, potwierdzając je w całym życiu. Czyż nasze dzisiejsze, oparte na przyjaźni i braterskiej współpracy przez burżuazję niechęci, obłudy, nieufności lub zdrady i niespodziewanego ciosu w chwili przełomowej?

Nowa historia i nowe stosunki tworzą dziś nasze narody, które stały się nowymi narodami — narodami zjednoczonymi wewnętrznymi, jak nigdy przedtem, narodami, których zdobycze gospodarcze i kulturalne rosną i rosnąć będą nieprzerwanie, narodami, których żadna wroga siła nie jest w stanie zepchnąć z drogi budownictwa socjalistycznego. Po drodze tej, wytkniętej przez wielkie idee i wskazania Józefa Stalina, prowadził niezłomnie, wytrwale i zdecydowanie narody Czechosłowacji Klement Gottwald. Pamięć o Jego świetlanej i drogiej nam wszystkim postaci będzie nam towarzyszyć w dalszej naszej pracy i walce o urzeczywistnienie, o całkowite zwycięstwo nieśmiertelnego dzieła Wielkiego Wodza i Nauczyciela wszystkich narodów, Józefa Stalina.

Daremnie ludzkie imperiały i ich agentury, licząc na zamieszanie w naszych szeregach, daremnie są ich podłe rachuby na osłabienie międzynarodowego obozu bojowników o pokój, demokrację i socjalizm. Wprost przeciwnie. Jeszcze mocniej zewrąmy nasze szeregi, jeszcze ofiarniej, aktywniej walczyć będziemy o umacnianie naszych sił, naszych państw, naszych kierownictw, naszych partii, a wraz z tym naszej przyjaźni, ufności i pomocy wzajemnej i braterskiego współdziałania wolnych narodów, budujących nowe życie.

Narody nasze miłują pokój i nienawidzą wojny. Narody nasze wszystkie swe siły skupiają na budownictwie ustroju społecznego, całkowicie wolnego od wszelkiego wżysku i ucisku człowieka przez człowieka. Budujemy nasze nowe życie społeczne w oparciu o pomoc wzajemną i przyjaźń między narodami, które łączy wspólna idea — idea braterstwa ludów, budujących socjalizm i komunizm. Nie chcemy nikomu narzucać swych dążeń, ani drogi, po której kroczymy. Pragniemy współpracy pokojowej ze wszystkimi krajami niezależnie od ich ustroju. Ale nikomu także nie pozwolimy zepchnąć nas siłą z drogi, po której kroczymy i będziemy iść wciąż naprzód zgodnie z wolą mas pracujących, zgodnie z wolą naszych niezależnych i suwerennych narodów.

Dobro narodu, nieustanny wzrost jego sił, jego dobrobytu i kultury, obrona jego wolności i niepodległości, obrona pokoju — oto jest nasze prawo najwyższe.

Zegnając na zawsze wielkiego bojownika o dobro narodów Czechosłowacji i o zwycięstwo idei wyzwolenia ludu pracującego na całym świecie, czcąc będziemy wczyste świetlaną pamięć Klementa Gottwalda, umacniać będziemy przyjaźń i braterstwo naszych wolnych narodów.

W Svatonovicach powstał jako jeden z pierwszych w Czechosłowacji ośrodek szkol-

ny, wybitny działacz międzynarodowego ruchu robotniczego — był przez całe swe życie nieugiętym bojownikiem wielkiej idei socjalizmu. Znalśmy go wszyscy — starzy i młodzi współtowarzysze jego walki i pracy pod wspólnymi sztandarami idei marksistowsko-leninowskich, znała go cała, walcząca pod tymi sztandarami polska i międzynarodowa klasa robotnicza, która dziś schyla nad Jego trumną swoje bojowe sztandary i łączy swój głęboki żal z narodami Czechosłowacji.

Naród polski nigdy nie zapomni wielkich zasług i wysiłków Towarzysza Klementa Gottwalda w dziele zbliżenia naszych bratnich narodów, w dziele pogłębiania ich przyjaźni, wspólpracy i pomocy wzajemnej. Dzięki tym wysiłkom narody Czechosłowacji i Polski krocą dziś wspólną i niezawodną drogą braterskiego współdziałania w pomnażaniu sił w twórczych, w podnoszeniu na coraz wyższy poziom zdobyczy gospodarczych i kulturalnych, w umacnianiu państwa jako niezłomnej podstawy obronności każdego kraju przed wszelkimi zakusami imperialistycznych podżegaczy wojennych. Jesteśmy dziś nawzajem jak najżywniejszym zainteresowaniem i w jak największym rozszerzaniu i pogłębianiu tego

współdziałania i naszej przyjaźni, która łączy nas wspólnie z narodami Związku Radzieckiego i innymi krajami, wyzwolonymi z pięciuset lat kapitalizmu — w jeden potężny i niepokonany oboz pokoju, demokracji i socjalizmu.

Przy bezpośrednim współdziałaniu Towarzysza Gottwalda, dzięki jego aktywnej inicjatywie, pod jego mądrym kierownictwem rozwinęły się już od chwili wyzwolenia nowe stosunki wzajemne między naszymi narodami, których korzyści i znaczenie dla obu naszych krajów stają się z każdym rokiem coraz bardziej cenne i trwałe. Naszym zadaniem jest i będzie dalsze nieustanne pogłębianie tych braterskich stosunków jako wspólnego i niewyczerpanego źródła wzrostu naszych sił, jako czynnika utrwalającego i przyspieszającego budownictwo socjalistyczne w naszych krajach.

Podstawą naszych stosunków sąsiedzkich jest układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Czechosłowacją a Polską zawarty w dniu 10 marca 1947 r., a podpisany osobiście przez Towarzysza Gottwalda. Olbrzymie znaczenie dla obu krajów ma rozwijająca się wciąż wymiana handlowa oraz współpraca naukowa i techniczna, wzajemna pomoc i współpraca gospodarcza w wielu najróżnorodniejszych dziedzinach. Naszym wspól-

nym zadaniem jest jak najbardziej wszechstronne rozwijanie i pogłębianie tych stosunków, kierując się wskazaniami Towarzysza Gottwalda, potwierdzając je w całym życiu. Czyż nasze dzisiejsze, oparte na przyjaźni i braterskiej współpracy przez burżuazję niechęci, obłudy, nieufności lub zdrady i niespodziewanego ciosu w chwili przełomowej?

Nowa historia i nowe stosunki tworzą dziś nasze narody, które stały się nowymi narodami — narodami zjednoczonymi wewnętrznymi, jak nigdy przedtem, narodami, których zdobycze gospodarcze i kulturalne rosną i rosnąć będą nieprzerwanie, narodami, których żadna wroga siła nie jest w stanie zepchnąć z drogi budownictwa socjalistycznego. Po drodze tej, wytkniętej przez wielkie idee i wskazania Józefa Stalina, prowadził niezłomnie, wytrwale i zdecydowanie narody Czechosłowacji Klement Gottwald. Pamięć o Jego świetlanej i drogiej nam wszystkim postaci będzie nam towarzyszyć w dalszej naszej pracy i walce o urzeczywistnienie, o całkowite zwycięstwo nieśmiertelnego dzieła Wielkiego Wodza i Nauczyciela wszystkich narodów, Józefa Stalina.

Daremnie ludzkie imperiały i ich agentury, licząc na zamieszanie w naszych szeregach, daremnie są ich podłe rachuby na osłabienie międzynarodowego obozu bojowników o pokój, demokrację i socjalizm. Wprost przeciwnie. Jeszcze mocniej zewrąmy nasze szeregi, jeszcze ofiarniej, aktywniej walczyć będziemy o umacnianie naszych sił, naszych państw, naszych kierownictw, naszych partii, a wraz z tym naszej przyjaźni, ufności i pomocy wzajemnej i braterskiego współdziałania wolnych narodów, budujących nowe życie.

Narody nasze miłują pokój i nienawidzą wojny. Narody nasze wszystkie swe siły skupiają na budownictwie ustroju społecznego, całkowicie wolnego od wszelkiego wżysku i ucisku człowieka przez człowieka. Budujemy nasze nowe życie społeczne w oparciu o pomoc wzajemną i przyjaźń między narodami, które łączy wspólna idea — idea braterstwa ludów, budujących socjalizm i komunizm. Nie chcemy nikomu narzucać swych dążeń, ani drogi, po której kroczymy. Pragniemy współpracy pokojowej ze wszystkimi krajami niezależnie od ich ustroju. Ale nikomu także nie pozwolimy zepchnąć nas siłą z drogi, po której kroczymy i będziemy iść wciąż naprzód zgodnie z wolą mas pracujących, zgodnie z wolą naszych niezależnych i suwerennych narodów.

Dobro narodu, nieustanny wzrost jego sił, jego dobrobytu i kultury, obrona jego wolności i niepodległości, obrona pokoju — oto jest nasze prawo najwyższe.

Zegnając na zawsze wielkiego bojownika o dobro narodów Czechosłowacji i o zwycięstwo idei wyzwolenia ludu pracującego na całym świecie, czcąc będziemy wczyste świetlaną pamięć Klementa Gottwalda, umacniać będziemy przyjaźń i braterstwo naszych wolnych narodów.

W Svatonovicach powstał jako jeden z pierwszych w Czechosłowacji ośrodek szkol-

ny, wybitny działacz międzynarodowego ruchu robotniczego — był przez całe swe życie nieugiętym bojownikiem wielkiej idei socjalizmu. Znalśmy go wszyscy — starzy i młodzi współtowarzysze jego walki i pracy pod wspólnymi sztandarami idei marksistowsko-leninowskich, znała go cała, walcząca pod tymi sztandarami polska i międzynarodowa klasa robotnicza, która dziś schyla nad Jego trumną swoje bojowe sztandary i łączy swój głęboki żal z narodami Czechosłowacji.

Naród polski nigdy nie zapomni wielkich zasług i wysiłków Towarzysza Klementa Gottwalda w dziele zbliżenia naszych bratnich narodów, w dziele pogłębiania ich przyjaźni, wspólpracy i pomocy wzajemnej. Dzięki tym wysiłkom narody Czechosłowacji i Polski krocą dziś wspólną i niezawodną drogą braterskiego współdziałania w pomnażaniu sił w twórczych, w podnoszeniu na coraz wyższy poziom zdobyczy gospodarczych i kulturalnych, w umacnianiu państwa jako niezłomnej podstawy obronności każdego kraju przed wszelkimi zakusami imperialistycznych podżegaczy wojennych. Jesteśmy dziś nawzajem jak najżywniejszym zainteresowaniem i w jak największym rozszerzaniu i pogłębianiu tego

współdziałania i naszej przyjaźni, która łączy nas wspólnie z narodami Związku Radzieckiego i innymi krajami, wyzwolonymi z pięciuset lat kapitalizmu — w jeden potężny i niepokonany oboz pokoju, demokracji i socjalizmu.

Przy bezpośrednim współdziałaniu Towarzysza Gottwalda, dzięki jego aktywnej inicjatywie, pod jego mądrym kierownictwem rozwinęły się już od chwili wyzwolenia nowe stosunki wzajemne między naszymi narodami, których korzyści i znaczenie dla obu naszych krajów stają się z każdym rokiem coraz bardziej cenne i trwałe. Naszym zadaniem jest i będzie dalsze nieustanne pogłębianie tych braterskich stosunków jako wspólnego i niewyczerpanego źródła wzrostu naszych sił, jako czynnika utrwalającego i przyspieszającego budownictwo socjalistyczne w naszych krajach.

Podstawą naszych stosunków sąsiedzkich jest układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Czechosłowacją a Polską zawarty w dniu 10 marca 1947 r., a podpisany osobiście przez Towarzysza Gottwalda. Olbrzymie znaczenie dla obu krajów ma rozwijająca się wciąż wymiana handlowa oraz współpraca naukowa i techniczna, wzajemna pomoc i współpraca gospodarcza w wielu najróżnorodniejszych dziedzinach. Naszym wspól-

nym zadaniem jest jak najbardziej wszechstronne rozwijanie i pogłębianie tych stosunków, kierując się wskazaniami Towarzysza Gottwalda, potwierdzając je w całym życiu. Czyż nasze dzisiejsze, oparte na przyjaźni i braterskiej współpracy przez burżuazję niechęci, obłudy, nieufności lub zdrady i niespodziewanego ciosu w chwili przełomowej?

Nowa historia i nowe stosunki tworzą dziś nasze narody, które stały się nowymi narodami — narodami zjednoczonymi wewnętrznymi, jak nigdy przedtem, narodami, których zdobycze gospodarcze i kulturalne rosną i rosnąć będą nieprzerwanie, narodami, których żadna wroga siła nie jest w stanie zepchnąć z drogi budownictwa socjalistycznego. Po drodze tej, wytkniętej przez wielkie idee i wskazania Józefa Stalina, prowadził niezłomnie, wytrwale i zdecydowanie narody Czechosłowacji Klement Gottwald. Pamięć o Jego świetlanej i drogiej nam wszystkim postaci będzie nam towarzyszyć w dalszej naszej pracy i walce o urzeczywistnienie, o całkowite zwycięstwo nieśmiertelnego dzieła Wielkiego Wodza i Nauczyciela wszystkich narodów, Józefa Stalina.

Daremnie ludzkie imperiały i ich agentury, licząc na zamieszanie w naszych szeregach, daremnie są ich podłe rachuby na osłabienie międzynarodowego obozu bojowników o pokój, demokrację i socjalizm. Wprost przeciwnie. Jeszcze mocniej zewrąmy nasze szeregi, jeszcze ofiarniej, aktywniej walczyć będziemy o umacnianie naszych sił, naszych państw, naszych kierownictw, naszych partii, a wraz z tym naszej przyjaźni, ufności i pomocy wzajemnej i braterskiego współdziałania wolnych narodów, budujących nowe życie.

Narody nasze miłują pokój i nienawidzą wojny. Narody nasze wszystkie swe siły skupiają na budownictwie ustroju społecznego, całkowicie wolnego od wszelkiego wżysku i ucisku człowieka przez człowieka. Budujemy nasze nowe życie społeczne w oparciu o pomoc wzajemną i przyjaźń między narodami, które łączy wspólna idea — idea braterstwa ludów, budujących socjalizm i komunizm. Nie chcemy nikomu narzucać swych dążeń, ani drogi, po której kroczymy. Pragniemy współpracy pokojowej ze wszystkimi krajami niezależnie od ich ustroju. Ale nikomu także nie pozwolimy zepchnąć nas siłą z drogi, po której kroczymy i będziemy iść wciąż naprzód zgodnie z wolą mas pracujących, zgodnie z wolą naszych niezależnych i suwerennych narodów.

Dobro narodu, nieustanny wzrost jego sił, jego dobrobytu i kultury, obrona jego wolności i niepodległości, obrona pokoju — oto jest nasze prawo najwyższe.

Zegnając na zawsze wielkiego bojownika o dobro narodów Czechosłowacji i o zwycięstwo idei wyzwolenia ludu pracującego na całym świecie, czcąc będziemy wczyste świetlaną pamięć Klementa Gottwalda, umacniać będziemy przyjaźń i braterstwo naszych wolnych narodów.

W Svatonovicach powstał jako jeden z pierwszych w Czechosłowacji ośrodek szkol-

ny, wybitny działacz międzynarodowego ruchu robotniczego — był przez całe swe życie nieugiętym bojownikiem wielkiej idei socjalizmu. Znalśmy go wszyscy — starzy i młodzi współtowarzysze jego walki i pracy pod wspólnymi sztandarami idei marksistowsko-leninowskich, znała go cała, walcząca pod tymi sztandarami polska i międzynarodowa klasa robotnicza, która dziś schyla nad Jego trumną swoje bojowe sztandary i łączy swój głęboki żal z narodami Czechosłowacji.

Naród polski nigdy nie zapomni wielkich zasług i wysiłków Towarzysza Klementa Gottwalda w dziele zbliżenia naszych bratnich narodów, w dziele pogłębiania ich przyjaźni, wspólpracy i pomocy wzajemnej. Dzięki tym wysiłkom narody Czechosłowacji i Polski krocą dziś wspólną i niezawodną drogą braterskiego współdziałania w pomnażaniu sił w twórczych, w podnoszeniu na coraz wyższy poziom zdobyczy gospodarczych i kulturalnych, w umacnianiu państwa jako niezłomnej podstawy obronności każdego kraju przed wszelkimi zakusami imperialistycznych podżegaczy wojennych. Jesteśmy dziś nawzajem jak najżywniejszym zainteresowaniem i w jak największym rozszerzaniu i pogłębianiu tego

współdziałania i naszej przyjaźni, która łączy nas wspólnie z narodami Związku Radzieckiego i innymi krajami, wyzwolonymi z pięciuset lat kapitalizmu — w jeden potężny i niepokonany oboz pokoju, demokracji i socjalizmu.

Przy bezpośrednim współdziałaniu Towarzysza Gottwalda, dzięki jego aktywnej inicjatywie, pod jego mądrym kierownictwem rozwinęły się już od chwili wyzwolenia nowe stosunki wzajemne między naszymi narodami, których korzyści i znaczenie dla obu naszych krajów stają się z każdym rokiem coraz bardziej cenne i trwałe. Naszym zadaniem jest i będzie dalsze nieustanne pogłębianie tych braterskich stosunków jako wspólnego i niewyczerpanego źródła wzrostu naszych sił, jako czynnika utrwalającego i przyspieszającego budownictwo socjalistyczne w naszych krajach.

Podstawą naszych stosunków sąsiedzkich jest układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Czechosłowacją a Polską zawarty w dniu 10 marca 1947 r., a podpisany osobiście przez Towarzysza Gottwalda. Olbrzymie znaczenie dla obu krajów ma rozwijająca się wciąż wymiana handlowa oraz współpraca naukowa i techniczna, wzajemna pomoc i współpraca gospodarcza w wielu najróżnorodniejszych dziedzinach. Naszym wspól-

nym zadaniem jest jak najbardziej wszechstronne rozwijanie i pogłębianie tych stosunków, kierując się wskazaniami Towarzysza Gottwalda, potwierdzając je w całym życiu. Czyż nasze dzisiejsze, oparte na przyjaźni i braterskiej współpracy przez burżuazję niechęci, obłudy, nieufności lub zdrady i niespodziewanego ciosu w chwili przełomowej?

Nowa historia i nowe stosunki tworzą dziś nasze narody, które stały się nowymi narodami — narodami zjednoczonymi wewnętrznymi, jak nigdy przedtem, narodami, których zdobycze gospodarcze i kulturalne rosną i rosnąć będą nieprzerwanie, narodami, których żadna wroga siła nie jest w stanie zepchnąć z drogi budownictwa socjalistycznego. Po drodze tej, wytkniętej przez wielkie idee i wskazania Józefa Stalina, prowadził niezłomnie, wytrwale i zdecydowanie narody Czechosłowacji Klement Gottwald. Pamięć o Jego świetlanej i drogiej nam wszystkim postaci będzie nam towarzyszyć w dalszej naszej pracy i walce o urzeczywistnienie, o całkowite zwycięstwo nieśmiertelnego dzieła Wielkiego Wodza i Nauczyciela wszystkich narodów, Józefa Stalina.

Daremnie ludzkie imperiały i ich agentury, licząc na zamieszanie w naszych szeregach, daremnie są ich podłe rachuby na osłabienie międzynarodowego obozu bojowników o pokój, demokrację i socjalizm. Wprost przeciwnie. Jeszcze mocniej zewrąmy nasze szeregi, jeszcze ofiarniej, aktywniej walczyć będziemy o umacnianie naszych sił, naszych państw, naszych kierownictw, naszych partii, a wraz z tym naszej przyjaźni, ufności i pomocy wzajemnej i braterskiego współdziałania wolnych narodów, budujących nowe życie.

Narody nasze miłują pokój i nienawidzą wojny. Narody nasze wszystkie swe siły skupiają na budownictwie ustroju społecznego, całkowicie wolnego od wszelkiego wżysku i ucisku człowieka przez człowieka. Budujemy nasze nowe życie społeczne w oparciu o pomoc wzajemną i przyjaźń między narodami, które łączy wspólna idea — idea braterstwa ludów, budujących socjalizm i komunizm. Nie chcemy nikomu narzucać swych dążeń, ani drogi, po której kroczymy. Pragniemy współpracy pokojowej ze wszystkimi krajami niezależnie od ich ustroju. Ale nikomu także nie pozwolimy zepchnąć nas siłą z drogi, po której kroczymy i będziemy iść wciąż naprzód zgodnie z wolą mas pracujących, zgodnie z wolą naszych niezależnych i suwerennych narodów.

Dobro narodu, nieustanny wzrost jego sił, jego dobrobytu i kultury, obrona jego wolności i niepodległości, obrona pokoju — oto jest nasze prawo najwyższe.

Zegnając na zawsze wielkiego bojownika o dobro narodów Czechosłowacji i o zwycięstwo idei wyzwolenia ludu pracującego na całym świecie, czcąc będziemy wczyste świetlaną pamięć Klementa Gottwalda, umacniać będziemy przyjaźń i braterstwo naszych wolnych narodów.

W Svatonovicach powstał jako jeden z pierwszych w Czechosłowacji ośrodek szkol-

ny, wybitny działacz międzynarodowego ruchu robotniczego — był przez całe swe życie nieugiętym bojownikiem wielkiej idei socjalizmu. Znalśmy go wszyscy — starzy i młodzi współtowarzysze jego walki i pracy pod wspólnymi sztandarami idei marksistowsko-leninowskich, znała go cała, walcząca pod tymi sztandarami polska i międzynarodowa klasa robotnicza, która dziś schyla nad Jego trumną swoje bojowe sztandary i łączy swój głęboki żal z narodami Czechosłowacji.

Naród polski nigdy nie zapomni wielkich zasług i wysiłków Towarzysza Klementa Gottwalda w dziele zbliżenia naszych bratnich narodów, w dziele pogłębiania ich przyjaźni, wspólpracy i pomocy wzajemnej. Dzięki tym wysiłkom narody Czechosłowacji i Polski krocą dziś wspólną i niezawodną drogą braterskiego współdziałania w pomnażaniu sił w twórczych, w podnoszeniu na coraz wyższy poziom zdobyczy gospodarczych i kulturalnych, w umacnianiu państwa jako niezłomnej podstawy obronności każdego kraju przed wszelkimi zakusami imperialistycznych podżegaczy wojennych. Jesteśmy dziś nawzajem jak najżywniejszym zainteresowaniem i w jak największym rozszerzaniu i pogłębianiu tego

współdziałania i naszej przyjaźni, która łączy nas wspólnie z narodami Związku Radzieckiego i innymi krajami, wyzwolonymi z pięciuset lat kapitalizmu — w jeden potężny i niepokonany oboz pokoju, demokracji i socjalizmu.

Przy bezpośrednim współdziałaniu Towarzysza Gottwalda, dzięki jego aktywnej inicjatywie, pod jego mądrym kierownictwem rozwinęły się już od chwili wyzwolenia nowe stosunki wzajemne między naszymi narodami, których korzyści i znaczenie dla obu naszych krajów stają się z każdym rokiem coraz bardziej cenne i trwałe. Naszym zadaniem jest i będzie dalsze nieustanne pogłębianie tych braterskich stosunków jako wspólnego i niewyczerpanego źródła wzrostu naszych sił, jako czynnika utrwalającego i przyspieszającego budownictwo socjalistyczne w naszych krajach.

Podstawą naszych stosunków sąsiedzkich jest układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Czechosłowacją a Polską zawarty w dniu 10 marca 1947 r., a podpisany osobiście przez Towarzysza Gottwalda. Olbrzymie znaczenie dla obu krajów ma rozwijająca się wciąż wymiana handlowa oraz współpraca naukowa i techniczna, wzajemna pomoc i współpraca gospodarcza w wielu najróżnorodniejszych dziedzinach. Naszym wspól-

nym zadaniem jest jak najbardziej wszechstronne rozwijanie i pogłębianie tych stosunków, kierując się wskazaniami Towarzysza Gottwalda, potwierdzając je w całym życiu. Czyż nasze dzisiejsze, oparte na przyjaźni i braterskiej współpracy przez burżuazję niechęci, obłudy, nieufności lub zdrady i niespodziewanego ciosu w chwili przełomowej?

Nowa historia i nowe stosunki tworzą dziś nasze narody, które stały się nowymi narodami — narodami zjednoczonymi wewnętrznymi, jak nigdy przedtem, narodami, których zdobycze gospodarcze i kulturalne rosną i rosnąć będą nieprzerwanie, narodami, których żadna wroga siła nie jest w stanie zepchnąć z drogi budownictwa socjalistycznego. Po drodze tej, wytkniętej przez wielkie idee i wskazania Józefa Stalina, prowadził niezłomnie, wytrwale i zdecydowanie narody Czechosłowacji Klement Gottwald. Pamięć o Jego świetlanej i drogiej nam wszystkim postaci będzie nam towarzyszyć w dalszej naszej pracy i walce o urzeczywistnienie, o całkowite zwycięstwo nieśmiertelnego dzieła Wielkiego Wodza i Nauczyciela wszystkich narodów, Józefa Stalina.

Daremnie ludzkie imperiały i ich agentury, licząc na zamieszanie w naszych szeregach, daremnie są ich podłe rachuby na osłabienie międzynarodowego obozu bojowników o pokój, demokrację i socjalizm. Wprost przeciwnie. Jeszcze mocniej zewrąmy nasze szeregi, jeszcze ofiarniej, aktywniej walczyć będziemy o umacnianie naszych sił, naszych państw, naszych kierownictw, naszych partii, a wraz z tym naszej przyjaźni, ufności i pomocy wzajemnej i braterskiego współdziałania wolnych narodów, budujących nowe życie.

Narody nasze miłują pokój i nienawidzą wojny. Narody nasze wszystkie swe siły skupiają na budownictwie ustroju społecznego, całkowicie wolnego od wszelkiego wżysku i ucisku człowieka przez człowieka. Budujemy nasze nowe życie społeczne w oparciu o pomoc wzajemną i przyjaźń między narodami, które łączy wspólna idea — idea braterstwa ludów, budujących socjalizm i komunizm. Nie chcemy nikomu narzucać swych dążeń, ani drogi, po której kroczymy. Pragniemy współpracy pokojowej ze wszystkimi krajami niezależnie od ich ustroju. Ale nikomu także nie pozwolimy zepchnąć nas siłą z drogi, po której kroczymy i będziemy iść wciąż naprzód zgodnie z wolą mas pracujących, zgodnie z wolą naszych niezależnych i suwerennych narodów.

Dobro narodu, nieustanny wzrost jego sił, jego dobrobytu i kultury, obrona jego wolności i niepodległości, obrona pokoju — oto jest nasze prawo najwyższe.

Zegnając na zawsze wielkiego bojownika o dobro narodów Czechosłowacji i o zwycięstwo idei wyzwolenia ludu pracującego na całym świecie, czcąc będziemy wczyste świetlaną pamięć Klementa Gottwalda, umacniać będziemy przyjaźń i braterstwo naszych wolnych narodów.

W Svatonovicach powstał jako jeden z pierwszych w Czechosłowacji ośrodek szkol-

ny, wybitny działacz międzynarodowego ruchu robotniczego — był przez całe swe życie nieugiętym bojownikiem wielkiej idei socjalizmu. Znalśmy go wszyscy — starzy i młodzi współtowarzysze jego walki i pracy pod wspólnymi sztandarami idei marksistowsko-leninowskich, znała go cała, walcząca pod tymi sztandarami polska i międzynarodowa klasa robotnicza, która dziś schyla nad Jego trumną swoje bojowe sztandary i łączy swój głęboki żal z narodami Czechosłowacji.

Naród polski nigdy nie zapomni wielkich zasług i wysiłków Towarzysza Klementa Gottwalda w dziele zbliżenia naszych bratnich narodów, w dziele pogłębiania ich przyjaźni, wspólpracy i pomocy wzajemnej. Dzięki tym wysiłkom narody Czechosłowacji i Polski krocą dziś wspólną i niezawodną drogą braterskiego współdziałania w pomnażaniu sił w twórczych, w podnoszeniu na coraz wyższy poziom zdobyczy gospodarczych i kulturalnych, w umacnianiu państwa jako niezłomnej podstawy obronności każdego kraju przed wszelkimi zakusami imperialistycznych podżegaczy wojennych. Jesteśmy dziś nawzajem jak najżywniejszym zainteresowaniem i w jak największym rozszerzaniu i pogłębianiu tego

współdziałania i naszej przyjaźni, która łączy nas wspólnie z narodami Związku Radzieckiego i innymi krajami, wyzwolonymi z pięciuset lat kapitalizmu — w jeden potężny i niepokonany oboz pokoju, demokracji i socjalizmu.

Przy bezpośrednim współdziałaniu Towarzysza Gottwalda, dzięki jego aktywnej inicjatywie, pod jego mądrym kierownictwem rozwinęły się już od chwili wyzwolenia nowe stosunki wzajemne między naszymi narodami, których korzyści i znaczenie dla obu naszych krajów stają się z każdym rokiem coraz bardziej cenne i trwałe. Naszym zadaniem jest i będzie dalsze nieustanne pogłębianie tych braterskich stosunków jako wspólnego i niewyczerpanego źródła wzrostu naszych sił, jako czynnika utrwalającego i przyspieszającego budownictwo socjalistyczne w naszych krajach.

Podstawą naszych stosunków sąsiedzkich jest układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Czechosłowacją a Polską zawarty w dniu 10 marca 1947 r., a podpisany osobiście przez Towarzysza Gottwalda. Olbrzymie znaczenie dla obu krajów ma rozwijająca się wciąż wymiana handlowa oraz współpraca naukowa i techniczna, wzajemna pomoc i współpraca gospodarcza w wielu najróżnorodniejszych dziedzinach. Naszym wspól-

nym zadaniem jest jak najbardziej wszechstronne rozwijanie i pogłębianie tych stosunków, kierując się wskazaniami Towarzysza Gottwalda, potwierdzając je w całym życiu. Czyż nasze dzisiejsze, oparte na przyjaźni i braterskiej współpracy przez burżuazję niechęci, obłudy, nieufności lub zdrady i niespodziewanego cios



# „Goplana“ stanie się wkrótce największą fabryką słodczy w Polsce

Od chwili upaństwowienia — Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Goplana“ rozbudowywał się znacznie. Stary budynek fabryczny został podwyższony o jedno piętro, na jego krawcach dobudowano boczne skrzydła. Produkcja „Goplany“ poważnie wzrosła. Fabryka nie posiadała jednak działu pieczenia cukierniczego. Zrodziła się więc myśl przejęcia zabudowań nieczynnej, sąsiadującej z „Goplana“ wytwórni wódek. Po przebudowaniu — pomieściłyby one piekarnie herbatników i wafli.

Sprawa ruszyła szybko z miejsca. Inż. Jędrzejczak z Poznańskiego Biura Projektów Budownictwa Przemysłowego opracował projekt. 15 lipca 1951 r. Poznańskie Przedsiębiorstwo Zjednoczenie Budowlane przystąpiło do pierwszych prac.

## 10 ton herbatników dziennie

Była fabryka wódek to długi na 100 metrów, parterowy budynek z niewielką rampą. Na jego skraju czerwieni się świeża cegła nowodobudowanego budynku. Z tyłu, połączona z nim — wznosi się wyrosła niedawno nowoczesna hala produkcyjna. Największa w Polsce piekarnia pieczywa cukierniczego, której projektowana zdolność produkcyjna wynosić będzie 10 ton herbatników dziennie — ruszy 1 lipca br. We wszystkich pomieszczeniach nowego oddziału „Goplany“ trwają intensywne prace wykończeniowe. Roboty jest jeszcze sporo.

Piekarnia „Goplany“ zaprojektowana jest bardzo pomysłowo, z zastosowaniem najnowszych zdobyczy techniki. Cykl produkcyjny zaczyna się będzie w magazynach surowca, przy czym dla produktów spożywczych ulegających łatwo psuciu (masło, jaja) budoje się w suterrenie chłodnię, cukier i mąka zaś znajdują pomieszczenie na wyżej położonych kondygnacjach. Mąka, nim zostanie użyta do wypieku — przejdzie przez mechaniczne sito. O-

próżnione worki wytrzępie specjalna maszyna. Po przesłaniu, mąka i cukier powędrują przez automatyczną wagę — umożliwiającą przestrzeganie receptury — szeroka rurą w dół, wprost do pojemnika maszyny zarabiającej ciasto.

## Najnowocześniejsza w kraju

Tego rodzaju nowoczesnych, w wysokim stopniu zautomatyzowanych urządzeń nie posiadała dotychczas żadna fabryka w Polsce. Pieczę taśmowe, których obsługa składa się z 5—6 ludzi (zamiast 200 przy takich rozmiarach wypieku w piecach starego typu) — pozwalają na utrzymanie ciągłości produkcji i są szczytem techniki w dziedzinie piekarnictwa cukierniczego. Urządzenia zakupiło Ministerstwo Przemysłu Rolnego i Spożywczego w Niemieckiej Republice Demokratycznej, w drezdeńskiej fabryce „NAGEMA“. Nad montowaniem maszyn czuwa specjalnie przysłany z Drezna pracownik.

Obok pieców do wypieku herbatników zostanie ustawiony dalszy piec — przeznaczony wyłącznie do produkcji wafli. Hala produkcyjna, w której stoją piece — cała wyłożona jest białymi kafelkami. Jarze-

niowe oświetlenie i urządzenia klimatyzacyjne — dopełniają nowoczesnego wyposażenia piekarni, zapewniając doskonałe warunki pracy.

Gotowe już ciasteczka przejdą do opartego na zasadzie taśmy urządzenia chłodzącego, skąd wreszcie dostarczone zostaną do pakowni. Obok tejże przewidziano już magazyn na kartony i skrzynki. Nie brak oczywiście i wind.

Sutereny piekarni mieszczą poza magazynami, urządzeniami sanitarnymi. W lśnących kafelkami pomieszczeniach widzimy rzędy kabin natryskowych, liczne umywalnie, obok znajdują się szatnie, gdzie dla każdego pracownika przygotowano oddzielną szafkę.

W związku z bliskim już terminem uruchomienia piekarni, „Goplana“ wysłała wkrótce część pracowników na przeszkolenie do zakładów „22 Lipca“, „Kopernik“, „Oliwa“ i „Piast“. Po powrocie — stanowią oni będą kadry do zoru.

## Wykończyć w terminie

Wszystko przedstawiało by się jak najlepiej, gdyby nie to, że Poznańskie Przedsiębiorstwo Zjednoczenie Budowlane, prowadzące roboty trak-

tuje prace w „Goplanie“ wybitnie po macoszemu: w ciągu półtora roku przewinęło się tam aż dziewięciu kierowników budowy, liczba robotników bywa często zmniejszana. W tej sytuacji dyrekcja „Goplany“ słusznie wyraża obawę czy ustalony na dzień 1 lipca termin uruchomienia piekarni zostanie przez PPZB dotrzymany. A przecież „Goplana“ ma już ustalony na nową piekarnię plan produkcyjny.

Uruchomienie wspianiałej piekarni — to dalszy etap zakrojonej na szeroką skalę rozbudowy „Goplany“. Wkrótce już rozpocznie się budowę osobnych budynków żłobka i przedszkola. Przy ul. Wawrzyńca stanie 3-piętrowy budynek socjalny, przeznaczony dla załogi fabryki cukrów i czekolady, który pomieści także stołówkę i świetlicę. W późniejszym okresie ma powstać przy fabryce w przebudowanym budynku mieszkalnym — Technikum Cukiernicze. Wreszcie poważnie rozbudowanym będzie także główny budynek produkcyjny.

W planie 5-letnim poznańska „Goplana“ stanie się największym zakładem przemysłu cukierniczego w Polsce.

W. P.

## G.S. w Kotlinie nie włączyła się do wiosennej kampanii siewnej

A teraz zabierze głos obywa- tel Stanisław Gadomski — zastępca przewodniczącego Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Kotlinie — oznajmił zebranym aktywistom prowadzący naradę produkcyjną w gminie Kotlin.

— Trzeba nam, w myśl uchwały Rady, jak najsprawniej i w jak najkrótszym terminie przeprowadzić wiosenną kampanię siewną, by przyniosła ona lepsze i wyższe plony.

Słowa te wzięły głęboko do serca przedstawiciele przodujących w realizacji planów gospodarczych gromad gminny Kotlin w pow. jarocińskim: Sławoszewa, Wilczy, Lubin, Małej, Woli Książęcej, Suchorzewa. Narada produkcyjna w sprawie akcji siewnej wykazała, że na ogół gmina jest do niej przygotowana dobrze. Wszystkie siewniki z Twardowskiego GOM-u rozpoczęły już 9 gromad. Wiosenną orkę pod zboża i okopowe objęło ponad 5 tys. hektarów ziemi.

W dyskusji zabierali m. in. głos: Aleksander Grabarek — przodujący chłop średniorolny ze Sławoszewa, którego apel do zebranych szedł w kierunku nieustannego podnoszenia wydajności z hektara, przy pomocy doświadczeń nowoczesnej, przodującej agrotechniki radzieckiej. Józef Woźniak — przewodniczący Rolniczej Spółdzielni

Wytwórczej, opierając się na dokładnych cyfrach i przykładach mówił o korzyściach stosowania racjonalnych metod uprawy ziemi. Tak np. wydajność jęczmienia z hektara wynosiła na polach spółdzielczych przeciętnie 24 kwintale, podczas gdy sąsiadzi, gospodarujący jeszcze indywidualnie, uzyskali ze swych działek tylko po 16 kwintali. Podobnie doskonałe wyniki zanotowała spółdzielnia przy uprawach innych zbóż.

W RSW Kotlin wszystko gotowe do siewu. „Rozpoczynamy pracę pełną parą“ — mówi Józef Woźniak. — Własnego ziarna na siew mamy tyle, że potrafimy jeszcze część odprzedać mało i średniorolnym chłopom. Również nawóz sztuczny nam nie brakuje.

Podczas narady wybrano pełnomocników gromadzkich, odpowiedzialnych za sprawne przygotowanie do siewu. Niedawno temu odbyły się w Twardowie i w Kurewie specjalne wyjazdowe sesje Gminnej Rady Narodowej poświęcone mobilizowaniu sił i środków do wiosennej kampanii siewnej.

Narada wykazała, że obok wielu dodatnich stron, są również i ujemne. Mówili o tym niektórzy chłopci, żaląc się np. na słaby jakościowo materiał siewny. Przekonują nas o tym fakty. W Kotlinie skłm GS-ów leży 3618 kg grochu, zawierającego aż 40% wilgotności. Groch ten przysłała Centrala Nasienna w Lesznie, a zakwalifikowała poznańska Stacja Oceny Nasienn. Peluska i wyka posiada słabą siłę kiełkowania (zaledwie około 70%). Daje się od czuć brak nasion kończy-ny czerwonej, lnu, maku niebieskiego, traw, seradeli i luku. Nie ma również w magazynach GS-u zboża na wymianę i zarząd spółdzielni nie poczynił w tym kierunku żadnych starań. Można jeszcze i trzeba to poważnie zaniechanie naprawić.

Czas najwyższy, aby również GS w Kotlinie zmobilizowała się w pełni do wiosennej akcji siewnej, biorąc za wzór wykonujących dobrze swe obowiązki członków spółdzielni produkcyjnej i wielu przodujących mało i średniorolnych chłopów. (M)

## Aktywizacja pracy ideologicznej treścią zobowiązań młodzieży

Nieprzerwaną falą płyną zobowiązania młodzieży z Poznania i województwa, podejmowane dla uczczenia pamięci Wielkiego Stalina.

Brygada im. Janka Krasińskiego w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Ostrowie zobowiązała się dodatkowo pokryć 10 wagonów serii KD blachą, co przyniesie 5000 zł oszczędności, a brygada młodzieżowa im. Gen. Waltera — wykonać w bież. miesiącu jedną średnią naprawę KD, wartości 2500 złotych. Młodzież robotnicza z Fabryki Mebli w Wolsztynie wyprodukuje ponadplanowo 20 kompletów kuchennych, zaoszczędzając przez to 28 600 zł. Członkowie koła ZMP z gromady Rogowo, powiat Gostyń naprawią szosę długości 1000 m — dając tym państwu 1300 zł oszczędności. W Spółdzielni Produkcyjnej Tuczęta, powiat Międzybóże młodzież utworzy brygadę polową, która będzie zaprawiać zboże i obsługiwać siewnik, a młodzież z PGR Kaszew, powiat Gostyń zobowiązała się przyspieszyć akcję wiosenną siewną i zakończyć ją na 3 dni przed terminem.

Pracownicy pedagogiczni i administracyjni i cała młodzież Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu podjęła następujące zobowiązania: zorganizować 6 kół (4 młodzieżowe), których członkowie studiować będą życiorys Józefa Stalina, pogłębić na podstawie zebranych doświadczeń i gruntownego przestudiowania estetyki marksistowskiej metodę szkolenia, usprawnić i poszerzyć wśród młodzieży pracę kulturalno-oświatową, przygotować się do udziału w wystawie na 10-lecie odrodzenia Polski, zwiększyć dyscyplinę pracy oraz dopomóc przy uruchomieniu pracowni dla sekcji rzeźby, Koła Naukowego oraz pracowników architektonicznej. (Ro)



Z uroczystości oddania do użytku drugiego wielkiego pieca w kombinacie hutniczym im. Klementa Gottwalda (I X 1952 r.). Na zdjęciu: fragment uroczystości przekazania do użytku nowego pieca Fot. — CAF.

## W Poznaniu powstaną dalsze warsztaty produkcji i usług

W roku ubiegłym mieszkańcy Poznania otrzymali szereg nowych zakładów usługowych, z których 25 umieszczono w odległych dzielnicach miasta. W dalszym jednak ciągu rozwój sieci usług w Poznaniu jest niezadowalający. Celem zwiększenia ich ilości Wydział Przemysłu Prezydium MRN zaplanował uruchomienie w roku bieżącym 79 nowych warsztatów produkcyjnych i usług.

Wśród nowych zakładów będzie m. in. 16 obuwniczych, 6 krawieckich, 1 zegarmistrzowski, 5 zakładów czyszczenia okien i parkietów, 20 punktów przyjmowania bielizny do prania łącznie z warsztatami reperacji pończoch. 2 warsztaty naprawy rowerów i motocykli, 4 warsztaty bielizniarskie i gorseciarskie, 3 kuśnierskie, 1 zakład naprawy wyrobów skóranych, 2 warsztaty konfekcyjne, 4 metalowe, 1 zakład wyrobów artykułów sportowych. Niektóre z zaplanowanych punktów będą miały charakter placówek skupu i renowacji zużytych przedmiotów. Ważne jest, by Prezydium MRN przy ustalaniu lokalizacji nowych zakładów w większym niż dotychczas stopniu uwzględniło odległość od śródmieścia dzielnic, zwłaszcza w prawobrzeżnej części miasta oraz w rejonach Osiedla Grunwaldzkiego i Woli. Niedostateczny jest w dal-

szym ciągu poziom usług w zakresie pralnictwa, o czym pisaliśmy w jednym z naszych artykułów. Wielka w związku z tym szkoda, że plan zakładania nowych warsztatów produkcji i usług nie uwzględnia chociażby rozszerzenia pomieszczeń mechanicznych pralni bielizny.

Jeszcze jedna uwaga, dotycząca organizacji pracy zakładów drobnej wytwórczości, w tym również — usługowych. Jak stwierdził w swym referacie na ostatniej sesji MRN wiceprzewodniczący Prezydium mgr Marzec, zakłady te zbyt mało uwagi poświęcają stałemu zwiększaniu swych nakładów na tzw. inwestycje pozalimitowe, zwłaszcza na remont i zakup maszyn, małą mechanizację i higienę pracy. Jest to sprawa gospodarczości każdego warsztatu, która moim zdaniem się na ilość i jakość produkcji i usług. Spółdzielnia „Świt“ na przykład nie może dać sobie rady z przejęciem wytopianych dla niej pomieszczeń do przyjmowania zleceń, które dopiero trzeba urządzić, gdyż nie wygospodarowała środków na tego rodzaju wewnętrzne inwestycje. Sądymy, że głęboka analiza tego zagadnienia powinna znaleźć się na warsztacie pracy związków branżowych drobnej wytwórczości.

K. Brzeżański

## Chcę być dobrym członkiem Partii — mówi Romuald Cichy

Będąc uczniem 7 klasy szkoły powszechnej, jako gość często bywał na zebra-

niach koła ZMP. Widział, ile dobrego można zrobić pod kierunkiem tej młodzieżowej organizacji. Postanowił do niej wstąpić.

Szerzej pracę społeczną w ramach Związku Młodzieży Polskiej mógł dopiero rozwinąć w szkole zawodowej, do której wstąpił w 1949 roku. Koledzy powierzyli mu funkcję skarbnika koła klasowego, a później zastępcę kierownika szkolenia ideologiczno-politycznego.

Praca traktorzysty w Państwowych Gospodarstwach Rolnych pozwoliła Romualdowi Cichemu wnieść swój zapał do wiejskiego koła ZMP w Lusowie. 15 stycznia br. został przewodniczącym Zarządu Gminnego ZMP w Tarnowie Podgórnej. Pod jego kierownictwem okoliczne koła ożywiły swoją działalność.

— Lecz zawsze czułem — powiedział nam Romuald Cichy — że moja praca nie jest jeszcze pełną. Przecież nasze koło ZMP-owskie, to tylko mały wycinek frontu walki o pokój i lepszą przyszłość świata, walki — której przewodzi w naszym kraju Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.

Śmierć Wielkiego Wodza wszystkich ludzi pracy na świecie — Józefa Stalina, pobudziła moją aktywność w pracy. W walce o realizowanie Jego wielkich idei winniśmy wszyscy uczestniczyć, szczególnie my młodzi, dla których On zrobił tyle dobrego. I dlatego w dniach żałoby po śmierci Józefa Stalina wniosłem do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej prośbę o przyjęcie mnie w szeregi kandydatów. Prośba moja została przyjęta.

Chcę być dobrym przewodnikiem młodzieżowym w gminie Tarnowo Podgórne. Chcę być sumiennym i dyscyplinowanym członkiem Partii. Chcę brać pełny udział w walce o lepszą przyszłość naszego kraju, o pokój na świecie, o socjalizm. Myślę, że zaufania tak młodzieży, która mnie nim obdarzyła wybierając na przewodniczącego Zarządu Gminnego ZMP jak i zaufania Partii nie zawiodę.

Dodać należy, że w dniach żałoby po bolesnej stracie Wielkiego Chorażego Pokoju oprócz Romualda Cichego, w Tarnowie Podgórnej znacz-

## listy i odpowiedzi

### „Budujący“ styl pracy

Pracownicy Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego Zarządu Budowlanego Nr 14 nadesłali nam list następującej treści:

„Z przykrością stwierdzamy, że Zarząd Nr 14 nie wykazuje dostatecznej dbałości o swoich pracowników i naraża ich na niepotrzebną stratę czasu w godzinach wolnych od pracy.

Na dowód przytaczamy następujący fakt:

Wypłaty odbywają się u nas zawsze w soboty. Pracujemy w ten dzień do godziny 12.30. Pieniądzy nie dostarcza się jednak na budowę i robotnicy zmuszeni są jechać po nie do Zarządu, który znajduje się na Górczynie.

Ale to jeszcze nie wszystko. Najgorzej, że przed okienkiem kasy czekać trzeba nieraz po kilka godzin. Ostatnio wypadek taki zdarzył się w dniu 7.3.br. Czekaliśmy wówczas na pieniądze do godziny 16.10 tracąc wolne popołudnie.

Pod listem złożyło podpisy 26 pracowników ZBM Oddział 14.

Wydaje się nam, że opisane fakty mówią same za siebie i nie wymagają komentarzy.

Dział finansowy Zarządu Nr 14 nie zdaje egzaminu w wypełnianiu swych podstawowych obowiązków i powinien jak najprędzej zmienić dotychczasowy styl pracy. (643)

### Odpowiadamy Czytelnikom

Furmańczyk Antoni. Taryfa kominiarska została od 3 I 1953 r. podwyższona o 20 proc. Dokładnych informacji o opłatach, obowiązujących na terenie tamtejszego powiatu, udzieli Prezydium Gminnej Rady Narodowej. (173)

S. T. J. — Wrzesień. W myśl § 37 Rozp. Rady Ministrów z 24 VII 1948 r. Dz. Ust. nr 38/48, poz. 279, ryczałt przeniesieniowy służy na pokrycie dalszych wydatków (poza kosztem przewozu i przejazdu), połączonych z przeniesieniem, a w myśl § 39 tego rozporządzenia — nie przysługuje na pracowników, o ile w związku z przeniesieniem służbowym nie zachodzi konieczność przesiedlenia się. Wobec tego, że Ob. stałe zamieszkuje we Wrześni i przedtem dojeżdżał do Poznania, a teraz dojeżdża do Konina, przeniesienie Ob. z Poznania do Konina nie stwarza konieczności przesiedlenia się z dotychczasowego miejsca zamieszkania. Brak jest zatem podstaw do wypłaty ryczałtu przeniesieniowego. (28)



# Półnaliści tenisowych mistrzostw Polski

W trzecim dniu tenisowych mistrzostw w hali krytej, rozgrywanych w Gliwicach, wyłoniono dwóch dalszych półfinalistów. Są nimi: Niestrój (Górnik — Staliność), który pokonał Bratkę (Stal — Staliność) 8:6, 7:5, oraz Buchalik (Górnik — Staliność), po zwycięstwie nad swym kolegą klubowym — Kowalczykiem 6:1, 6:4. W półfinalach spotkają się: Niestrój z Tłoczyńskim oraz Buchalik z Liciem.

Najciekawszym spotkaniem w grze podwójnej była walka między parami: Hebda — Beldowski (CWKS), a Piotrowskim (CWKS) i Sebrala (OWKS — Kraków). Zwyciężyła para: Hebda — Beldowski 8:6, 6:4.

## Z szachowych mistrzostw Wielkopolski

Turniej szachowy o mistrzostwo województwa poznańskiego, który rozpoczął się w ub. wtorek i potrwa do 3 kwietnia, zgromadził na starcie 16 uczestników. Z Poznania udział biorze 13 zawodników, z województwa — 3 Gonet (Chodzież), Jadrzyk (Szamotuły) i Lipiński (Ostrów). Z czołowych graczy nie widzimy Kwileckiego, który ma prawo startować w półfinalach mistrzostw Polski bez eliminacji. Nowowiejskiego, Stefankiego i Widemańskiego.

W pierwszym dniu rozgrywek zanotowano przegraną Różańskiego w spotkaniu z Lipińskim. Inne wyniki: Miesowicz — Janik 1:0, Doda — Bd. Stróziński 1:0, Krokos — Br. Stróziński 1:0, Bloch — Nowacki 1:0, Kędziora — Bogdas 1:0, B. Wierzejewski — Gonet 0,5:0,5, Jadrzyk — Kaszowski 0:1.

Rozgrywki odbywają się codziennie w Domu Pocztownym od godz. 17—22. (wł)

## Po bilety do Orbisu

Na niedzielny mecz piłkarski ZS Kolejarz (Poznań) — Budowlani (Gdańsk) — boisko na Dębie — można nabywać bilety w przedsprzedaży w „Orbisie”. Armii Czerwonej 33, pl. Wolności 3 i 5 oraz Rokossowskiego 81.



## Prostymi zagraniami do mistrzowskiego tytułu

Sekcja tenisa stołowego Stali zapisała na swym koncie drugi tytuł mistrza Wielkopolski. Jeden zdobyła Kosińska, która pokonała Kurzawę (AZS). Do rozgrywek finałowych mężczyzn stanęli dwaj stalowcy Tomczak (b. mistrz) i Kowalczyk oraz Pagowski (Bud.) i Wolny (AZS).

Już początek turnieju dostarczył niespodzianki. Wolny wygrał z Pagowskim 3:1, a Kowalczyk pokonał Tomczaka 3:1. W następnej rundzie Tomczak wygrał z Pagowskim 3:0, a Kowalczyk z Wolnym 3:1.

Trzecia seria spotkań przynosi dalsze zaskakujące wyniki.

## SKS Chrobry w finałach koszykówki

Wojewódzkie mistrzostwa Wielkopolski w koszykówce weszły w fazę finałową. Przewodniczący czterech grup to: Stal (ZISPO), Kolejarz 10/1, Gwardia Pz i SKS Chrobry. Zainteresuje nas ta ostatnia drużyna, której miejsce dotychczas zajmował SKS Zryw. Sekcja piłki koszykowej WKKF rozpatrzyła protest SKS Chrobry i doszła do przekonania, że w grupie czwartej mają gorszy stosunek koszy od wnoszącego protest, SKS Zryw i Ogniwo Poznań.

Tak więc w dalszych rozgrywkach 21 bm. ujrzymy: o godz. 17 Gwardię i Stal, a o godz. 18 SKS Chrobry — Kolejarz 10/1 (hala WOSS), 22. III, w Poznaniu o godz. 10 Kolejarz — Stal (ZISPO) i w tym samym dniu w Gnieźnie o godz. 10 — SKS Chrobry — Gwardia w hali Kolejarza.

Dalsze rozgrywki odbędą się 28 i 29 bm. oraz 11 i 12 kwietnia. (ki)

niki, Kowalczyk, który stanął przeciw Pagowskiemu łatwo zdobył dwa pierwsze sety, jednak załamał się, oddając punkty przeciwnikowi po przegranej 2:3. Z Wolnym rozprawił się Tomczak 3:0.

Sprawa tytułu nadal była niewyjaśniona, ponieważ stalowcy mieli po jednej porażce, a pretendenci do trzeciego i czwartego miejsca — po dwie. Następują dogrywki, do których jako pierwsi staną Wolny i Pagowski. Spotkanie rozstrzyga na swą korzyść zawodnik Budowlanych 3:2.

Obeonych na meczu dręczyciło nadal pytanie: czy Kowalczyk powtórzy swój sukces z Tomczakiem? Pierwszego seta wygrywa Tomczak, jednak dwa następne zapisuje na swoim koncie Kowalczyk, tak że odpowiedź na pytanie kto będzie mistrzem — padła dosłownie w ostatnim secie, wygranym przez Kowalczyka.

Oceniając grę finalistów stwierdzić można, że nowy mistrz przechylił szalę zwycięstwa na swoją korzyść dzięki lepszym atakom, które następowały po bardzo długiej, czasami aż nużącej wymianie piłek. Repertuar zagran można ocenić jako bardzo skromny, na co zresztą wpływała groźba utraty punktów. Grano niezbyt efektywnie, a raczej prosto — bez ryzyka. (K)

## W skrócie

W dniach: 27, 28 i 29 marca br. odbędą się na pływalni AWF w Warszawie Ogólnopolskie Zawody Pływackie w hali krytej.

Międzynarodowe zawody bobslejowe Polska — NRD, które miały odbyć się w Karpaczu, nie rozpoczęły się z powodu gwałtownego ocieplenia.

## Przed tygodniową batalią bokserką

# Najlepsi z całej Polski spotkają się na poznańskim ringu

Nigdy jeszcze po wojnie indywidualne mistrzostwa Polski w boksie nie urastały do tak wielkiej batalii, jak w tym roku.

W obliczu bliskich już mistrzostw Europy, turniej poznański nabrał specyficznego posmaku emocji i wielkiego ciężaru gatunkowego. Walki toczyć się będą nie tylko o szczyt mistrzowską, lecz przede wszystkim o koszulkę reprezentacyjną i zaszczyt wyjścia na ring Halli Mirowskiej przeciwko najlepszym pięściarzom Europy.

Obsady poszczególnych wag są tak silne i wyrównane, że trudno dziś „prorokować”, a zdobyć tytułu poza Antkiewiczem, Chychlą i Grzelakiem jest w pozostałych sędziu wagach kwestią całkowicie otwartą.

## KUKIER CZY MURAWSKI

Przejrzymy więc listę najbardziej znanych zawodników od wagi muszej począwszy.

Akademicki wicemistrz świata Kukier i 2-krotny mistrz Polski Murawski to wielkie „firmy”. Który z nich wygra? W połowie stycznia wygrał Murawski, lecz zdania były podzielone, podobnie jak w finale szesnastorocznych mistrzostw. Niewątpliwie obydwoj przystawiający wysoki europejski poziom. Kukier może wygrać, jeśli będzie w pełnej kondycji, stawiamy jednak raczej na Murawskiego.

W cieniu wielkiego tandemu stoją jeszcze dawniejsi reprezentanci: Justka, Antelak, Brzóska i powracający do formy Liedke z Poznania. Ta czwórka gotowa jest wykorzystać najmniejszą chwilę słabości dwóch pierwszych rywali.

W kugolcu staje 4 muszkieterów: Stefaniuk, Kasperczak, Rozpewski i Woźniak, między których „wiciśka się” poznańczyk Manelski. Nie znamy aktualnej formy Kasperczaka, lecz Woźniak zdradzał ostatnio braki kondycyjne i jeśli ich nie uzupełni — może nie odegrać większej roli. Ciekawi nas start Manelskiego, który po odbyciu służby wojskowej powrócił pod tak potrzebną mu opiekę Majchrzyckiego. I tutaj chyba mistrz Polski Stefaniuk obroni swój tytuł.

## W PIÓRKOWEJ — TŁOK

Prawdziwa „wojna” rozegra się w piórkowej: Kruza, Tyczyński, Soczewiński (W-wa), Niedzwiecki (Bydg.), Mocek (Poznań) i prawdopodobnie Bazarnik — to szóstka, którą możemy chwycić się w całej Europie. Najgroźniejsi wydają się dwaj pierwsi, chociaż pogodzie ich może leworeki bydgoszczanin. Soczewiński (jeśli stanie w piórkowej, a ma tylko 1 kg nadwagi), i Bazarnik, to zawodnicy, którzy wygrali już z najlepszymi w Polsce. Nie zapominajmy również, że Mocek potrafi mocno uderzyć, a to nierzadko przynosi sensację...

Waga lekka to domena Antkiewicza. Tu nie należy przewidywać „cudów”, gdyż okres, w którym Wytyk wygrał z gdańszczaninem (właśnie w Poznaniu rok 1949), minął już bezpowrotnie.

Rodak musi być w kondycji. Tytułu w lekko-pośredniej broni Kudłacki (Kraków), ale już w godniejszej towarzystwie niż to było w Warszawie. Żywi-

## RODAK MUSI BYĆ W KONDYCI

W półciężkiej osamotniony w swej „wysokości” Grzelak najwięcej zajęcia będzie miał z twardym i mocno bijącym Krupińskim z Wrocławia oraz młodzieżowym reprezentantem Bielem z Krakowa. Jeśli w tej wadze będzie bokserować Nowara, powinien zdobyć wicemistrzostwo.

KTO TYM RAZEM? W ciężkiej całe zainteresowanie skupia się wokół pojedynku Węgrzyńskiego z mistrzem Polski Gościńskiego. Na mistrzostwach ubiegłorocznych w Warszawie stoczyli oni dramatyczną walkę, będąc obydwoj na deskach. Podobny przebieg miał mecz w Gdańsku, natomiast w Łodzi 13 lutego gładko wygrał młody marzyna. Węgrzyński jest szybszy i jeśli potrafi uniknąć potężnych ciosów Gościńskiego na żołądek w najgroźniejszym i starciu — szarfa mistrzowską zobaczymy na pierś gdańszczanina. Gdy jednak lewa Gościńskiego trafi — marzenia Węgrzyńskiego rozpłyną się jak w mgłę.

## MŁODZI NAPRZÓD

Wykazaliśmy tutaj tylko zawodników o znanych nazwiskach i bokserów, którzy „według wszelkich znaków na ziemi i niebie” wchodzi w rachubę przy rozmowie o czołówce polskiej. Z masy ponad 200 startujących pozostają jeszcze całe zastępy młodych pięściarzy, którym pozostawiamy nie braknie odwagi, umiejętności i ambicji. Każdy wielki turniej jest dla niego interesujący, że miewa nierzadko wielkie sensacje, że rodzi się na nim nowy talent, nowa sława.

Pragniemy, aby modzieł zwycięsko zaatakowała starych „reptów”. Przynieście to tylko korzyść naszemu pięściarstwu. (hajot)

## OGŁOSZENIA DROBNE

Tanio sprzedam spacerówkę, łożeczko, żyrardol z rogów, umywalkę do łazienki, Kasyusza 7, m. 6 (poprzednia Szamotowskiego).

Kotłowne westfalia oraz wannę kąpielową sprzedam. Poznań, Fredry 3, m. 5. 3407g

Wózek (autko), łożko okazyjne sprzedam. Poznań, Żydowska 29, m. 6. 3400g

Maszyne do miedzki sprzedam. Wasilewska Poznań, Dzierżyńskiego 63, skład mechaniczny 3402g

Rower damski nielutowany — sprzedam. Poznań, Wojszewska 19, m. 4. 3338g

Maszyne do szycia, z długim członkiem sprzedam. Poznań, Główna, ul. Nadolek 6, m. 2, od godz. 14. 3339g

Wózek sportowy sprzedam. — Lasek Dąbrowskiego 26. 3380g

Maszyne „Singer” krawiecka oraz motorek na prąd zmienny, 220 Volt sprzedam. — Derda, Poznań, Bożnicza 14. 3337g

Flrany (słatka) na 2 okna — sprzedam. Poznań, pl. Bernardyński 1, m. 11. 4030p

Wózek (autko), ładny, sprzedam. Poznań, Długa 3, m. 7. 4032p

Wózek (autko) sprzedam. Poznań-Staroleka, Pochyła 21. 4185p

Wózek (autko) sprzedam. Poznań, Saperska 13, m. 1. 4076p

Sześć krzesel, kredens, 2 foteliki i kanapkę sprzedam. Poznań, Słowackiego 29, m. 3, dzwonek lewy od godz. 19 do 20. 4077p

Samochołd ciężarowy marki Opel-Bltz, 3-tonowy, na chodzie, 1 motor Borkwart, ze skrzynką biegów, sprzedam. Walenty Koza, Grodzisk Wlkp., Powstańców Chocieszyńskich 1. 4078p

Dnia 17 marca 1953 r. zmarł mój ukochany mąż, ojciec i dziadek, śp.

Ignacy Drapiewski

przeżywszy lat 71.

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, w piątek, 20 bm., o godz. 11.30, z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni

żona, dzieci, zięć i wnuk

3807g

czego się Bańkowskiego z Gdańska. Czwartym półfinalistą może być poznańczyk Szkudlarek.

## DOBRA GRONA...

Nie wiadomo, czy Nowara zechce bronić tytułu mistrza wagi średniej, czy też przejdzie w bardziej bezpieczne towarzystwo Grzelaka. Prawdę mówiąc, nie zazdrościmy mu, gdyż znajdzie się w wyjątkowo dobranym gronie „artylerzystów najcięższego kalibru”. Czaplinski, Piórkowski, Wojciechowski (reprezentant na Finlandie), Kraus, Wisz — to chłopcy, których uderzenie odczuwa się jak kopnięcie konia. Do tej wyjątkowej „rodzinki” dochodzi jeszcze Kaliski z Poznania, który też nie ma pięści z waty... Najbardziej zaawansowany technicznie Czaplinski „wyrabia” chyba sobie drogę do tytułu mistrzowskiego.

W półciężkiej osamotniony w swej „wysokości” Grzelak najwięcej zajęcia będzie miał z twardym i mocno bijącym Krupińskim z Wrocławia oraz młodzieżowym reprezentantem Bielem z Krakowa. Jeśli w tej wadze będzie bokserować Nowara, powinien zdobyć wicemistrzostwo.

## KTO TYM RAZEM?

W ciężkiej całe zainteresowanie skupia się wokół pojedynku Węgrzyńskiego z mistrzem Polski Gościńskiego. Na mistrzostwach ubiegłorocznych w Warszawie stoczyli oni dramatyczną walkę, będąc obydwoj na deskach. Podobny przebieg miał mecz w Gdańsku, natomiast w Łodzi 13 lutego gładko wygrał młody marzyna. Węgrzyński jest szybszy i jeśli potrafi uniknąć potężnych ciosów Gościńskiego na żołądek w najgroźniejszym i starciu — szarfa mistrzowską zobaczymy na pierś gdańszczanina. Gdy jednak lewa Gościńskiego trafi — marzenia Węgrzyńskiego rozpłyną się jak w mgłę.

## MŁODZI NAPRZÓD

Wykazaliśmy tutaj tylko zawodników o znanych nazwiskach i bokserów, którzy „według wszelkich znaków na ziemi i niebie” wchodzi w rachubę przy rozmowie o czołówce polskiej.

Z masy ponad 200 startujących pozostają jeszcze całe zastępy młodych pięściarzy, którym pozostawiamy nie braknie odwagi, umiejętności i ambicji. Każdy wielki turniej jest dla niego interesujący, że miewa nierzadko wielkie sensacje, że rodzi się na nim nowy talent, nowa sława.

Pragniemy, aby modzieł zwycięsko zaatakowała starych „reptów”. Przynieście to tylko korzyść naszemu pięściarstwu. (hajot)

## Obwieszczenia

Zwołane na piątek, dnia 20 marca 1953 r. godz. 17 walne zebranie członków odwołuje się. Nowy termin zebrania podany zostanie w swoim czasie do wiadomości. Zarząd Przymusowego Zrzeszenia Prywatnych Właścicieli Nieruchomości w Poznaniu. K562

## Pracownicy poszukiwani

Kierownika sklepu branży tekstylno-obuwicznej, kierownika zaopatrzenia, pracownika finansowego znającego obowiązujące przepisy finansowe poszukuje Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Buku, pow. Nowy Tomyśl. Uposażenie według obowiązującej tabeli plac dla pracowników spółdzielczych. K531

Murarzy, tynkarzy na prace miejscowe oraz na delegacje przyjmujemy zaraz. Zgłoszenia: Zjednoczenie Budownictwa Wojskowego, Poznań, ul. Solna 16. 3543g

Zięgową(ego ze znajomością R. P. K. na doświadczenie warunkach przyjmujemy zaraz. Nowotomskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Nowym Tomyślu, pl. Niepodległości 2. K535

Gł. księgowych, księgowych do Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” pow. Międzybóże zaangażujemy zaraz. — Warunki do omówienia na miejscu. — Oferty kierować na adres: Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Międzybóżu, Rynek 4. K530

Ekonomistę(ke) na stanowisko kierownika sekcji pracy i placu przyjmie od 1 kwietnia Mosińska Fabryka Mebli w Mosinie. K542

Kierowników sklepów branży chemicznej, farby i lakiery oraz gosp. domow. przyjmie Dyrekcja M. H. D. Art. Gosp. Domow. i Chemicznych w Poznaniu, ul. Ratajczaka 39. K543

Agentów do skupu drobiu żywego w terenie poszukuje zaraz Dyrekcja M. H. D. Art. Spoż. w Poznaniu, ul. Wielka 26. Warunki do omówienia na miejscu. Osobiste zgłoszenia przyjmują Sekcja Kadr, pokój nr 18. K544

Klarnecistów, trębaczy, kontrabasistów zatrudni Zespół Estradowy Domu Wojska Polskiego w Warszawie. Dla kawalerów służbowe mieszkania. Zgłoszenia: Dom Wojska Polskiego w Warszawie, ul. Koszykowa 79. Dział Kadr. K547

Inżynierów, techników i majstrów instalacji przemysłowych na stanowiska kierowników budów, starszych techników i majstrów przyjmie natychmiast Lubelskie Zjednoczenie Instalacji Przemysłowych Dział Kadr, Lublin, ul. Wesoła 21/23. Hotele zapewnione, mieszkania do omówienia. K546

Na okres opryskiwania drzew owocowych poleca:

## KARBOLINĘ SADOWNICZĄ

Spółdzielnia Pracy Chemiczno-Drogistowska w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 27. Do nabycia w drogeriach M. H. D. K548

## Lekarskie

Dr med. Marian Piechocki, specjalista chorób skórnych i wenerycznych — powrócił i przyjmie od godz. 13—14 i od 16—17: Poznań, Rokossowskiego 78, m. 6. 3497g

## Wolne posady

Malarki do malowania na tkaninach potrzebne. Relikwety na sów kwalifikowane. Oferty Główny Włp, dia 3434g

Pomoc domowa z gotowaniem, noclegiem, potrzebna zaraz. Poznań, Kraszewskiego 7, m. 6. 3424g

Gospośia natychmiast potrzebna. — Poznań, Dąbrowskiego 291, m. 1. 3399g

Organista potrzebny zaraz. — Zgłoszenia: Parafia Bażków, pow. Krotoszyński. 4182p

Emerytka do 2 dzieci potrzebna. — Poznań, Kwiatowa 2, m. 5. Zgłoszenia od godz. 16. 3382g

## Szuka posady

Ogrodnik warzywnik-kwiaciarski, sadownik samotny poszukuje pracy. — Adres wskazać Główny Włp, dia 3489g

## Sprzedaże

Wilka oraz małe radio sprzedam. Poznań-Sródką Zagórze 13, m. 3. 3336g

Wiatrak 24 V, z tablicą rozdzielczą, maszt metalowy, idealnej konstrukcji, sprzedam. — Pogali, Poznań, ul. Główna 36. 3392g

Pianino oraz kanapę sprzedam. Poznań Drukarska 3, m. 9. 3394g

Wózek (autko) sprzedam. Poznań, Przemysłowa 11, m. 11. 3390g

Motor 1 KW na prąd zmienny, pompy do wody na motor sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 172 tel. 71-92. 3451g

Ciepłe szamotuły z rozbiórki pieca z cegielni, również mniejsza ilość, sprzedam. — Czubkowska Poznań, Libelta 34 telefon 21-74. 3466g

Ślubną suknię nylonową z welonem sprzedam. Poznań-Jędrzejowska 3, m. 3. 3385g

Wózek (autko) sprzedam. Poznań, pl. Asnyka 4, m. 4. 3386g

Owce merino prekossy macior, z jagniętami, tryka licencjon, sprzedam. — Czubkowska, Poznań, Libelta 34, tel. 21-74. 3405g

Motocykl „Royal Enfield”, 350 ccm, sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 78, m. 1. 3342g

Kolajki „Farmakopea” oraz „Buchheister” sprzedam. — Oferty Główny Włp, dia 3345g

Wózek (autko), w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Saperska 26, m. 6. 3347g

Kuchenne elektryczne sprzedam lub zamienię na gazową. Poznań Garbary 61, m. 16. 3356g

Nowy blam barani — nutrie sprzedam. Janowski, Poznań, Kasyusza 5, II pr. 3361g

Spacerówkę na łożyskach — sprzedam. Poznań, Karłowicza 5a, m. 14. 3368g

Wózek (autko) sprzedam. Poznań, Grunwaldzka 148, m. 1. przy szosie okólnie. 3390g

Dom 4-izbowy (starszy typ), przy przystanku autobusowym, na przedmieściu Poznania — sprzedam. Oferty Główny Włp, dia 3378g

Parcela — Wille — Kamieńce — Kupno — Sprzedaż — Zalatwia solidnie „Union”. Poznań, Nowowiejskiego 9. 3616g

Mebel kuchenne, kilka kompletów sprzedam. Plucidski, Poznań, Koźła 6. 3641g

Maszyne do szycia (damski) sprzedam. Poznań, Kraszewskiego 13, m. 7. 3404g

Sportki z drzewa (na tulejkach) sprzedam — Poznań, Świerczewskiego 31, m. 13. 3405g

Wózek (autko) sprzedam. Poznań, Wisłocka 4, narożnik, Dąbrowskiego 255. 3406g

Piec gazowy 3-palnikowy z podwójnym piekarnikiem, w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Kossaka 21, m. 2 od godz. 16—18. 3488g

## ROBOCZE OBUWIE GUMOWE

naprawia — wulkanizuje

## SPÓŁDZIELNIA „KUJAWIANKA”

w Inowrocławiu, Rynek 8. K406

Garatu dla prywatnego, osobowego samochodu poszukuje. Oferty Główny Włp, dia 3351g

Mieszkanie do wyremontowania, najchętniej w Luboniu lub Starolece poszukuje. Oferty Główny Włp, dia 3353g

Pokoju z kuchnią do wyremontowania poszukuje młode małżeństwo — Oferty Główny Włp, dia 3398g

Dzierżawy

Fotograf poszukuje dzierżawy lokalu na zakład, wyższą surową, front lub parter w podwórzu. Ewł, przeprowadzi remont. Oferty Główny Włp, dia 3315g

Oddam w dzierżawę gospodarstwo 17 ha, obsiane, z inwentarzem. — Helena Stachowiak, Falkowo, pow. Gniezno. 4181p

Dwupokojowe z kuchnią w O. polu zamienię na mniejsze w Poznaniu lub okolicy. Oferty Główny Włp, dia 3352g

2 duże pokoje z kuchnią łożnicą, weranda 6 x 7, oszklona, z ogrodem owocowym, blisko dworca, przystanku autobusowego, w Sopocie, zamienię na mieszkanie w Poznaniu. — Oferty Główny Włp, dia 3387g

1 duży pokój z kuchnią łożnicą, centralnym ogrzewaniem, samodzielnym w łazience, Słowackiego 29, m. 3, dzwonek lewy od godz. 19 do 20. 4077p

Samochołd ciężarowy marki Opel-Bltz, 3-tonowy, na chodzie, 1 motor Borkwart, ze skrzynką biegów, sprzedam. Walenty Koza, Grodzisk Wlkp., Powstańców Chocieszyńskich 1. 4078p

Dnia 17 marca 1953 r. zmarł mój ukochany mąż, ojciec i dziadek, śp.

Ignacy Drapiewski

przeżywszy lat 71.

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, w piątek, 20 bm., o godz. 11.30, z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni

żona, dzieci, zięć i wnuk

3807g

W drugą bolesną rocznicę śmierci mej dobrej i troskliwej matki, śp.

z Fischbachów

Mieczysław Krokowskiej

odprawione zostanie w sobotę, 21 marca br., o godz. 8, w kościele św. Marcina, za spokój Jej duszy nabożeństwo żałobne, o czym Krewnych, Znajomych i Zyczliwych zawiadamia

syn Janusz

3738g



# Dzień POZNANIA

Przy ul. ul. Chociszewskiego, Rokossowskiego i Rutkowskiego buduje się trzy nowe bloki mieszkalne na 110 mieszkań. Budowę prowadzi Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa. Wykończenie pierwszego bloku przewiduje się już w czerwcu, drugi ma być gotowy w sierpniu, trzeci — w październiku br.

Od kilku dni trwa w Poznaniu detaliczna sprzedaż drzewek i krzewów owocowych. Prowadzą ją Centrala Nasiennictwa Ogrodniczego na placu przy ul. ul. Słowackiego i Roosevelta oraz sklep GS przy ul. Spichrzowej.

Dyrekcja PKS informuje, że z nowym rozkładem jazdy jadą pewne zmiany w komunikacji osobowej. Wycofany swego czasu z linii Poznań — Zielona Góra przez Srocko i Modrę autobus, z powrotem kursować będzie na tej trasie.

W Poznaniu przygotowuje się otwarcie nowego typu placówki profilaktycznej w zakresie służby zdrowia, przeznaczonej dla młodych matek. Będzie to tzw. „szkoła matki”, która znajdzie pomieszczenie przy poradni dla kobiet ZISPO, w lokalu przy ul. Bojowej.

Pod hasłem: „Widz gospodarzem kina” rozpoczyna się już za kilka dni w województwie poznańskim „Miesiące kina”. Jego zadaniem jest przede wszystkim zainteresowanie społeczeństwa kinem oraz pracą obsługi kinowej.

Państwowy Teatr Polski przygotowuje premierę sztuki G. Flauberta pt. „Kandydat”. Powrót na scenę sztuki wielkiego realisty francuskiego, nie grywanej i zapomnianej we Francji od 1874 r., stanie się wydarzeniem, nie tylko w poznańskim, lecz i w ogólnopolskim repertuarze teatralnym.

W dniu 11 bm. rozpoczęły się w woj. poznańskim eliminacje do festiwalu zespołów artystycznych szkół zawodowych, w których uczestniczy około 200 zespołów. Najlepsze z nich wezmą udział w eliminacjach okręgowych.

Ośrodek Turystyczny PTT-K w Poznaniu rozpoczyna z dniem 23 bm. szkolenie organizatorów wycieczek krajoznawczych dla zakładów pracy.



CAF. — fot. Seko

Przedstawiciele z koksowni „Victoria” w Wałbrzychu składają wnioski o przyjęcie w poczet kandydatów na członków PZPR. Na zdjęciu: przedstawiciel ubijacz — Edward Ożga, który niedawno odbył zaszczytną służbę w Ludowym Wojsku Polskim, składa prośbę o przyjęcie do Partii

## Liczy, które mówią same za siebie

# Rozwój sieci bibliotek w Ostrowie Wlkp. i olbrzymi wzrost czytelnictwa dają pełny obraz umasowienia książki wśród społeczeństwa

W Ostrowie Wlkp. czynnych było w 1952 roku 57 bibliotek, w tym: 24 związkowe lub przyzakładowe, 19 szkolnych — szkół podstawowych i przedszkoli, 7 szkolnych — szkół średnich, 2 organizacje masowych, 4 władz i urzędów oraz 1 publiczna. Z bibliotek tych korzystało 13 587 czytelników.

## Komitety Blokowe

nr 3 i 18 w Chodzieży przygotowują się do „Miesiąca czystości”

W Chodzieży komitety blokowe rozpoczęły już przygotowania do „Miesiąca czystości”.

Dotychczas największe zainteresowanie tą akcją wykazały Komitety Blokowe nr 3 i 18. Na zwołanych zebraniach administratorów i lokatorów budynków omówiono sprawę higieny i doprowadzenia bloków do należytego i estetycznego wyglądu. Przewodniczący Komitetu Blokowego nr 3 — Marian Nowaczewski zobowiązał równocześnie właścicieli i administratorów domów do przeprowadzenia porządków w ogrodach, podwórzach i dookoła budynków.

(iku)

Do dyspozycji czytelników znajduje się w bibliotekach ostrowskich 57 856 książek. W ciągu roku największy ruch zanotowano w Bibliotece Miejskiej. 3371 czytelników tej biblioteki wypożyczyło w ciągu roku 118 940 książek, czyli, że 1 czytelnik przeczytał średnio 35 książek.

Na 1 czytelnika przypada przeciętnie: w bibliotekach szkół średnich 12 książek; związkowych — 5; biblioteki miejskiej — 6; szkół podstawowych — 3 książki.

Z bibliotek związkowych, wybijają się biblioteki ZZK, a zwłaszcza: biblioteka Rady Zakładowej przy Zakładach Naprawczych oraz biblioteka związkowa. Poza wypożyczalnią w mieście, posiadają one jeszcze swoje punkty biblioteczne na terenie powiatu.

Biblioteki szkolne spełniają swoje zadania nakreślone

## Radosny dzień w SPZ nr 66

# Za dowód troski - cenne zobowiązania

Ubiegła środa była jednym z najweselszych dni dla uczennic Państwowej Szkoły Przeprosobienia Zawodowego nr 66 w Pile — Podlasia. W dniu tym uczelnia gościła u siebie niespodziewanych gości z Poznania w osobach przedstawicieli Wojewódzkiej Rady Narodowej — ob. Strykowski i współpracownika naszego pisma — red. Pasikowskiego. Cel nieoczekiwanej wizyty ujawnił się na krótkiej masówce, w czasie której dziewczęta oraz kierownictwo uczelni dowiedziały się, że na skutek zamieszczonego w „Głosie Wielkopolskim” reportażu o pracy, osiągnięciach i życzeniach uczennic pilskiej szkoły — Pre-

zydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu postanowiło ofiarować szkole dla świetlicy odbiornik radiowy.

Przy akompaniamencie hurańki oklasków ob. Strykowski przekazał piękny „Agę” trzyosobowej delegacji uczennic, w skład której weszły: Janina Kardas — przewodnicząca szkolnego koła ZMP, Jadwiga Dąbrowska — przewodnicząca samorządu uczelnianego oraz Nina Łukasz — przewodnicząca pracy w warsztatach.

W imieniu wszystkich uczennic podziękowała za piękny dar przewodnicząca nauki — Józefa Cabajówna, a w imieniu kierownictwa — dyr. Zofia Kokocińska. Po krótkiej prelekcji red. Pasikowskiego o roli kobiet w realizacji zadań planu 6-letniego, na sali posypały się zobowiązania, podjęte samorządnie jako wyraz wdzięczności dla władzy ludowej, której troskę o dobro i potrzeby młodzieży uczennice szkoły pilskiej żywo na sobie odczuwają. Dziewczęta postanowiły w najbliższych tygodniach zalesić 10 hektarów gruntów, przepracować 560 roboczogodzin przy omtach w jednym z państwowych gospodarstwach rolnych, zająć się zbiorą złomu oraz oczyścić przyległy do szkoły teren z gruzów i kamieni.

Wesoły nastrój doszedł swego szczytu w czasie miłej gawędy z uczennicami i nauczycielstwem, gdy przedstawiciel WRN postanowił dodatkowo ofiarować szkole potrzebną jej maszynę do pisania.

Gości z Poznania żegnano w końcu śpiewem i prośbami o częstsze wizyty. (p)

## Zebrania sprawozdawcze członków G.S. ujawniają braki w zaopatrzeniu wsi

W gminie Borzykowo trwa w pełni akcja sprawozdawcza członków gminnych spółdzielni oraz komitetów członkowskich. Ostatnio odbyły się zebrania sprawozdawcze w Borzykowie, Cieślach i Wszemborzu.

Jakkolwiek ze sprawozdań wynika, że Gminna Spółdzielnia w Borzykowie ma do zanotowania w okresie sprawozdawczym duże osiągnięcia, to jednak zaopatrzenie jej w najpotrzebniejsze towary dla wsi jest jeszcze stale niewystarczające. Podobne braki w zaopatrzeniu sklepów Gminnej Spółdzielni wykazała dyskusja na zebraniu we Wszemborzu. Podkreślono brak takich artykułów, jak: radlice i łopaty, gwoździe, miski do wysiewu nawozów sztucznych, buty robocze, wiadra, parniki do ziemniaków, skórguma do obuwia, drzewo do naprawy wozów, wapno do bieleńcia i opony rowerowe.

Dyskutowano również na temat konieczności jak najwcześniejszego rozprowadzenia nawozów sztucznych pod kontraktowane ziemliopody oraz dostarczenia ziarna siewnego. Zwrócono ponadto uwagę na nieuzasadnione różnice cen. Za buty gumowe np., które w Poznaniu kosztują 120,— zł, w GS Borzykowo płać się 150,— zł. (jspu)

## 20 KRONIKA MARZEC



PIĄTEK  
Aleksandra  
Eugenii

Słońce w.: 5.58  
zach.: 18.02  
Księżyc w.: 7.35  
zach.: 0.21

Rano lokalne mgły lub zamglenia. W ciągu dnia na ogół pogodnie. Temperatura nocą od — 6 st. C. na północnym wschodzie do + 7 st. C. na zachodzie. Dniem temperatura maksymalna od + 6 st. C. do + 15 st. C. Wiatry słabe lub umiarkowane, wschodnie i południowo-wschodnie.

## Nowe stacje Pogotowia Ratunkowego powstaną w naszym województwie

Z każdym rokiem powiększa się i rozrasta sieć stacji Pogotowia Ratunkowego w naszym województwie. Przed wojną tylko nieliczne miasta powiatowe miały stacje Pogotowia Ratunkowego. Mieszkańcy innych miast skazani byli na pojazdy prywatne, z których najczęściej wchodziła w rachubę konna furmanka.

Dzisiaj w województwie poznańskim już 22 powiaty mają własne stacje Pogotowia Ratunkowego. Pod tym względem nasze województwo należy do przodujących w kraju.

Obecnie trwają prace organizacyjne przy utworzeniu trzech dalszych stacji Pogotowia Ratunkowego i to w Gostyniu, Obornikach i Szamotułach. Stacje te zostaną uruchomione prawdopodobnie od 1 maja. W dalszym planie uwzględniono Chodzież, Rawicz, Śródę i Wolsztyn, gdzie również powstaną stacje Pogotowia Ratunkowego. (ma)

## TABELA WYGRANYCH

Wygrana 20.000 zł padła na nr nr 46276, 97918.

Wygrana 10.000 zł padła na nr nr 17347, 32405, 37756, 51169, 51845, 58248, 111261.

Wygrana 5.000 zł padła na nr nr 6913 8107 8258 14876 15671 31490 37917 41745 78329 104717.

Wygrana 2.000 zł padła na nr nr 8310 11697 12376 22485 59094 62992 73644 76312 80146 82775 84136 89905 90907 95226 100790 109306 109986 110470 118167 119064 119131 119191.

Wygrana 1.000 zł padła na nr nr 401 4870 5301 6441 6569 8409 10858 11166 14103 15431 19282 22120 25170 29111 29802 33244 37446 40495 40811 44616 41926 46335 49426 59326 59732 60568 61641 62182 65969 67498 68721 70316 70789 73569 74451 78105 78358 82140 83314 85049 85953 86858 88230 91582 95491 95597 99564 101228 111123 116901 118224.

— taneczna, 23 —  
— polska muzyka kameralna, 23.30 —  
— koncert solistów.

Audycje inne:

11.45 — głos mają kobiety, 12.45 — dla wsi, 14.10 i 14.30 — szkolna, 15.10 — fragment powieści pt. „Kostka Napierewskiego”, 15.30 — dla dzieci, 16 — Wszelchnica Radiowa, 17.05 — radiowy klub racjonalizatorów, 17.50 (P) — felieton „Pokonujemy trudności”, 18.30 — pogadanka przyrodnicza, 19.05 (P) — dla wsi „Byłem w Związku Radzieckim”, 19.20 — radiowy poradnik językowy, 19.30 — muzyka i aktualności, 20 — 5 odc. pow. pt. „Blokada”, Sport:

21.26 — wiadomości sportowe.

## MIROSKAW ŻUKAWSKI RZIEKA czerwona

— Zobaczymy, co zadecyduje komendant — powiedział wreszcie. — Sprawa nie jest prosta. Siedzący tu jak na wulkanie. Odkąd przyszła Legia, stosunki z tubylcami psują się z dnia na dzień. Teraz wy chcecie wolnej ręki, to znaczy macie zamiar powiesić pierwszych dziesięciu, którzy wam odmówią. Bo jeśli dobrze was rozumiem, to sprawa tak właśnie stoi?

Hirsch skrzywił się z niezadowoleniem.

— Słuchajcie — powiedział — po co wam tu ci wszyscy cywile? Co wam na nich zależy? I tak będziecie musieli albo ich stąd ewakuować, albo wyrzucić. Nie zostawicie ich przecież Vietminhowi!

Nalał sobie wódki i wypił. Uśmiechnął się słodkawo do Kerrola.

— Jeśli Francuzi chcą wygrać tę wojnę, powinni zabijać każdego, kto nie nosi ich mundur. Jeśli można zabić ręką tubylca, to należy zabić ręką tubylca. Zysk wtedy jest podwójny: jeden wróg mniej i jeden niewolnik więcej. Nikt nie będzie służył wieniej jak zdrajca.

Kerrol pokiwał głową.

— Przeczytajcie paryskie gazety, Hirsch. Zobaczcie, jak na nas napadają za okrucieństwa. Jakby tę wojnę można było prowadzić w rekwizycjach. Ja też tu przyjechałem pełen złudzeń. Ech, co tu dużo gadać...

Machnął ręką i chodząc dalej po pokoju, patrzył w ziemię.

— Macie za dużo komunistów, Kerrol. Z komunistami tej wojny nie wygracie. Powinniście zrobić porządek. Nie macie zbyt wiele czasu.

Patrzył na swoje ręce, uśmiechając się dziwnie.

— Kiedy tu przybyłem, walczyło się łatwiej. Nieprzyjaciół było mniej i byli gorzej uzbrojeni. Za każdym rebeliantem uzbrojonym w automat szedł o dziesięć kroków inny, trzymając koniec sznurka, przywiązanego do automatu. Kiedy pierwszy padał drugi przyciągał broń do siebie i wołał trzeci, by chwycił za koniec sznurka. Dziś

wszyscy trzej mają automaty. A trzeba wam było ich wystrzelać, zanim Viet miał dla nich broń. Trzeba ich było pozabijać, kiedy udawali jeszcze spokojnych wieśniaków. Gdybyście prowadzili tę wojnę od początku tak, jak ja ją w moim zakresie prowadzę, nie siedzielibyście teraz w Cao-Bang i nie robilibyście w portki ze strachu, że któregoś wieczoru Viet plunie wam w gęby z armat, jak tym z Dong-Khe.

Kerrol milczał, nie odrywając oczu od podłogi. Hirsch mówił dalej.

— Viet poluje na mnie jak na wściekłego psa. Ale mnie nie dostanie, bo zabijam pierwszy, zabijam każdego napotkanego w lesie czy na drodze. Podobno kręci się tu specjalnie na moją intencję jakiś zbiegły strzelec marokański na czele bandy żółtków. Jak go dostanę w ręce, dam sobie zrobić portfel z jego skóry. Nazywa się Marouf.

Kerrol podniósł głowę.

— Marouf? Zbiegł od nas zeszłej wiosny. Był najlepszym strzelcem w mojej kompanii. Choć ostatnio widziałem raz, jak chybił. Uciekł z wieży wartowniczej. Jego towarzyszy strzelali z nim, ale go nie trafili.

Hirsch pokiwał głową.

— Jak wam Marokańczycy zaczynają chybiać, to stawiają ich bez sądu pod ścianę. Coście zrobili z tym, który pozwolił Maroufowi uciec?

— Potrzebujemy go w pace, ale puściliśmy go. Zrobił, co mógł, by tamtego zatrzymać.

— Z tym wyjątkiem, że spudłował. Ja bym go rozwalił bez wahania.

— Kim byśmy prowadzili tę wojnę, gdybyśmy rozwalali każdego, kto ma jej dość?

Hirsch zamruczał coś z niechęcią. Przez chwilę meł w zębach niedopałek papierosa, wreszcie spytał:

— Z tym bydlakiem, który rzucił się na mnie, co zrobicie? Też go puścicie?

Kerrol stanął przed nim z lekką zniecierpliwioną.

— Złożycie zeznania o zjściu przed zastępcą dowódcy batalionu. Pozwólcie, że was teraz zaprowadzę na kwatere. Jutro rano przekażę wam odpowiedź komendanta w sprawie przewodników.

Nie zauważyli, że deszcz przestał padać. Huragan ustał i drzewa wznosiły się spokojnie, dymiąc w nieruchomym powietrzu. Słońce grało przez dźwięgające się opary, buchając wilgotnym żarem pralni.

Nazajutrz Kerrol przyjął Hirscha w znakomitym humorze. Z miejsca przystąpił do rzeczy.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(46)

Porównania wyników działalności bibliotek w 1952 r. z rokiem poprzednim, a zwłaszcza z 1938 r. potwierdzają raz jeszcze słowa Bolesława Bieruta: „Ujawniające się u nas ożywienie umysłowe i społeczne, niespotykany nigdy przed tym wzrost czytelnictwa, wnoszą z sobą wszystkie znamiona wielkiej rewolucji kulturalnej”. (hof)

**REDAKCJA:** Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19, II ptr. tel nr 62-70. 64 75.  
**DRUKARNIA:** — Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań.  
**K-4-10575**

## Teatry

OPERA — godz. 19

„Straszny dwór”

POLSKI — godz. 19

„Mieszczanie”

NOWY — godz. 19

„30 srebrników”

KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 19.30

„Podłotek”

MŁODEGO WIDZA — godz. 11 „Wawrzyniowy sad” przedstawienie zamknięte

PAŃSTW. TEATR W GŃIEŹNIE:

Pyzdry — „Faryzeusze i grzesznik”

Kina

APOLLO — g. 15, 17.30

i 20 „Cud w Mediolanie” (prod. włosk.), od lat 14

BALTYK — g. 14, 16, 18.30 i 21 „Cud w Mediolanie” (prod. włosk.), od lat 14

KINO W PUSZCZY-KOWIE — godz. 19

„Człowiek z karabinem”

Radio

PROGRAM II

Fala Poznania 249 m

## CO \* GDZIE \* KIEDY

MUZA — g. 14, 16, 18 i 20 „Iwan Groźny” (prod. radz.)

Wiedomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 18.45 (P), 21, 23.50.

RIALTO — g. 16, 18 i 20 „Kurtyna w górę” (prod. radz.)

WARTA — g. 11, 12 i 20 filmy dokumentalne, g. 14, 16 i 18 „Czekaj na mnie”

PIAST — godz. 19

„Trzeci szturm” (produkcji radz.), od lat 14

METALOWIEC — g. 17 i 19.30 „Młoda Gwardia” II seria

KINO W PUSZCZY-KOWIE — godz. 19

„Człowiek z karabinem”

Radio

PROGRAM II

Fala Poznania 249 m